

Sekretarz KC RPK A. Draghici gościł w Polsce

WARSZAWA (PAP)

Na zaproszenie KC PZPR przebywał w Polsce, z kilkudniową wizytą, członek Komitetu Wykonawczego i Stałego Prezydium, sekretarz KC Rumuńskiej Partii Komunistycznej — Alexandru Draghici.

Gość rumuński, zwiedził Warszawę, Kraków, Zakopane, hutę „Warszawa” oraz Muzeum Martyrologii na terenie b. hitlerowskiego obozu zagłady w Oświęcimiu-Brzezince.

W czasie swego pobytu w naszym kraju A. Draghici przeprowadził przyjacielską rozmowę z członkiem Biura Politycznego i sekretarzem KC PZPR — Zenonem Kliszka, w trakcie której omówiono niektóre problemy interesujące obie partie.

W rozmowie uczestniczył ambasador Socjalistycznej Republiki Rumunii w Polsce — Tiberiu Petrescu.



Polska piosenka „Po prostu jestem” (muzyka — A. Stawiński, słowa — W. Młynarski) zdobyła pierwsze miejsce w Dniu Międzynarodowym. Spiewała ją Dana Lerska (na zdjęciu).

(Na str. 2 zamieszczamy informację z drugiego i trzeciego dnia Festiwalu). (CAF — Szyperko)

Na Plenerze

OSIEKI



1967

mieście, z którym nawiązał współpracę Koszalin. Artysty duńscy byli podejmowani w piątek na Ratuszu przez władze miejskie Koszalina i zwieździ Kolobrzeg.

W niedzielę Józef Patkowski mówił w Osiekach o eksperymencie w muzyce. Prelekcja była ilustrowana nagraniami. Natomiast dzisiaj, uczestnicy Pleneru żegnają gościa, dyrektora R. Stanisławskiego. Osieki odpowiedział także uczestnikom poprzednich plenerów, artysta malarz z Gdańska, Kazimierz Ostrowski.

We wtorek, o 21.35, z Poznania Telewizja nadawać będzie audycję o Plenerze, w której także wezmą udział organizatorzy i uczestnicy Pleneru. A w środę, jeżeli dopisze pogoda, Tadeusz Kantor organizuje na plaży w Łazach happening. Na leży sądzić, że impreza ta zainteresuje nie tylko uczestników Pleneru.

(jot)



Z DNIA ZSRR NA „EXPO-67”

D. Polański — pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR pozdrawia tłumy zwiedzających, zebrane przed dzieckim pawilonem. Po lewej i po prawej stronie Polańskiego stoją dwaj generalni komisarze radzieckiego pawilonu. (CAF-Unifax)

WIZYTA

WARSZAWA (PAP)

Dziś tj. 21 bm. przybywa do Polski z wizytą oficjalną, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego, minister spraw zagranicznych Holandii — Joseph M. A. H. Luns.

Kongres kobiet prawników

WARSZAWA
W niedzielę rozpoczął się w Warszawie III Międzynarodowy Kongres Kobiet Prawników.

W Kołobrzegu

Polskie Lato FILMOWE

(Inf. wł.)

W Ubiegłą sobotę rozpoczęło się w Kołobrzegu „Polskie Lato Filmowe”. Trwające 8 dni spotkania z polskim filmem są okazją do konfrontacji polskiej sztuki filmowej na przestrzeni ostatnich ponad 30 lat. Imprezy tegorocznej „Lata” podzielono na trzy cykle: polski film przedwojenny, powojenny i polonica. W każdym — jest wiele atrakcyjnych tytułów.

Inicjatorem „Polskiego Lata Filmowego” jest znany krytyk filmowy, redaktor Leon Bukowiecki, który też każdą projekcję poprzedza odpowiednimi objaśnieniami.

Na inaugurację „Lata”, która odbyła się w sali kina „Kalmar”, przybył wiceminister kultury i sztuki, Tadeusz Zaorski oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i powiatowych. Otwarcia imprezy dokonał kierownik Wydziału Kultury Prezydium PRN w Kołobrzegu, Jerzy Lisowski. Na inauguracyjną projekcję wybrano polski film z 1934 r. pt. „Młody las”. Jest to jedyny polski film przedwojenny, który uzyskał laury międzynarodowe na festiwalu filmowym w Moskwie, w 1934 roku. W rolach głównych występują znani, doskonali artyści: Walter, Znicz, Jaracz, Brodzisz, Cybulski (każda epoka filmu w Polsce ma swojego Cybulskiego, jak mówi red. Bukowiecki) i inni. W jednym z epizodów wystąpił w tym filmie T. Fijewski, wtedy jeszcze zupełnie młody chłopiec, trudny do rozpoznania na ekranie.

Publiczność przyjęła film bardzo serdecznie. Zapowiada

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

Głos ŚLUPSKI

ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

ROK XV Poniedziałek, 21 sierpnia 1967 r. Nr 200 (4618)

Zapowiedź posiedzenia Sejmu PRL

Kończą się ferie parlamentarne

WARSZAWA (PAP)

NIEBAWEM kończą się ferie parlamentarne. W kuluarach Sejmu można już spotkać posłów, zwłaszcza tych, którzy przygotowują materiały na plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone problemom usług świadczonych bezpośrednio ludności miast i wsi.

Z terenu województw katowickiego i łódzkiego wrócili po sesji wyjazdowej w spra-

wie usług dwa zespoły poselskie, w skład których wchodziły członkowie sejmowej komisji przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy, rolnictwa i przemysłu spożywczego oraz handlu wewnętrznego. Trzeci zespół wyjedzie do woj. łódzkiego w najbliższą środę. Niektóre wojewódzkie zespoły poselskie, m. in. miasta Warszawy, nadesłały do

(Dokończenie na str. 2)

Do ponad 200 portów zawijają statki PLO

GDAŃSK (PAP)

Statki PLO zawijają do ponad 200 portów świata. Przybywają też coraz to nowe miasta nadmorskie, do których kursują nasze jednostki. Tak np. frachtowce gdańsko-gdynskie armatora zaczęły zawijać do francuskiego portu Toulon. „Sanok”. „Marchlewski” i inne motorowce dostarczają do tamtejszej stoczni produkcyjnej ładunki blachy. W najbliższych dniach po raz pierwszy białoczerwona bandera pokaże się w Zatoce Hudsona. Zbiornikowiec „Sudety” zawinie do kanadyjskiego portu Churchill. Warto dodać, że żegluga w tej zatoce odbywa się tylko w okresie od lipca do początku października.

Odbiór zbóż NIE MOŻE HAMOWAĆ spóźnionych żniw!

Dzięki poprawie warunków atmosferycznych, w zasadzie już od ubiegłego czwartku, prace żniwne w województwie ruszyły szerszym frontem.

Wczoraj pracowano we wszystkich pegeerach, indywidualni rolnicy zwozili żyto i

owies, wykonywano podorywki. Pośpiech jest konieczny. Żniwa zostały znacznie opóźnione, w niektórych rejonach ziarno zaczyna nawet porastać. W polu, jak się ocenia, jest jeszcze ponad 30 proc. zbóż!

Ostatnie dni szczególnie jasno wykazały, że najsłabszym odcinkiem na froncie kampanii żniwnej w województwie są elewatory. Dostawy zbóż piętrzą się, kombajny w pegeerach młóćą dziennie po 10—15 tys. ton ziarna. Ziarno jest mokre i trzeba je intensywnie dosuszać, gdy tymczasem kilka najbardziej do tego celu dostosowanych elewatorów PZZ nadal przeładowanych jest rzepakami. Przed magazynami tworzą się długie kolejki, traktorzyści z pegeerów na przyjęcie dostaw wyczekują godzinami. Chociaż załogi elewatorów PZZ pracują bardzo ofiarnie, nie są w stanie sprostać ogromnym trudnościom. Istnieje groźba, że jeżeli szybko i energicznie nie zos-

(Dokończenie na str. 2)



Wojna z amerykańskim agresorem i ciągłe ataki bombowe nie są w stanie zakłócić normalnego rytmu życia, pracy i nauki w Demokratycznej Republice Wietnamu. Na zdjęciu: studenci politechniki na praktyce w jednej z fabryk Hajfongu

Sytuacja w Wietnamie

Protesty i demonstracje w USA, W. Brytanii i Francji przeciwko eskalacji USA

PARYŻ, NOWY JORK,
HANOI (PAP)

PODZAS gdy komunikaty amerykańskie notują ponowne wzmożenie bombardowań Demokratycznej Republiki Wietnamu, dowództwo sił interwencyjnych USA podaje nowe dane o wielkich stratach, jakie ponosią za sobą te operacje. Przypisuje ono, że od momentu, kiedy zaczęły się bombardowania, to jest od 7 lutego 1965 r., zestrzelono w toku walk nad DRW 647 pirackich samolotów, nie licząc kilku helikopterów (są to zresztą dane różniące się od znacznie więk-

szych liczb notowanych przez dowództwo Wietnamskiej Armii Ludowej). Łączne straty lotnictwa USA w samolotach i helikopterach, zarówno nad Wietnamiem Północnym, jak i Południowym, obliczane są przez Amerykanów na 2.573 aparaty.

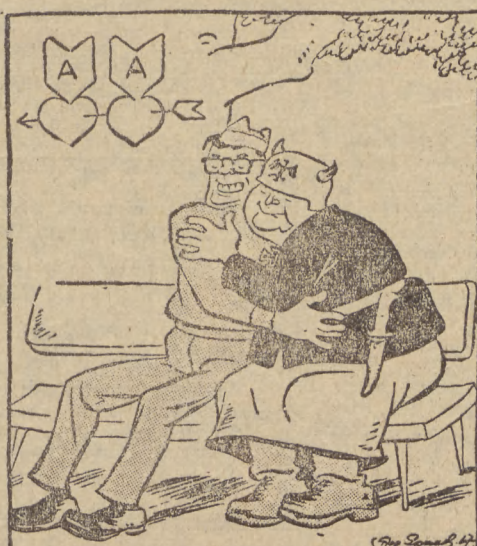
Mimo to dowództwo amerykańskie nie zaprzestaje intensywnych nalotów bombowych na DRW.

Na lądzie w Południowym Wietnamie notowano kilka nowych starć zarówno niedaleko Sajgonu, jak i w odległości przeszło 500 km od stolicy południowowietnamskiej. 46 zniszczonych lub uszko-

dzonych samolotów USA różnych typów, 2 zniszczone stacje radarowe i wyrzutnia rakiet oraz ponad 200 zabitych i rannych wojskowych amerykańskich — oto wynik śmiałego ataku południowowietnamskiej Armii Wyzwolenczej 29 lipca na bazę wojskową USA w Phu Loi, leżącą 23 km na północ od Sajgonu.

Agencja VNA podaje równocześnie, że patrioci dokonali w tym samym czasie również ataku na bazę wojskową USA w Lai Khe i zniszczyli tam skład materiałów wojennych oraz wyeliminowali z

(Dokończenie na str. 2)



Po spotkaniu
Kiesingera z
Johnsonem:

Miłość
we dwoje

Rys. Borys
JEFIMOW
— „Izwestia”

Jak doszło do kolizji młt „Śniardwy” z angielskim latarniowcem

SWINOUJŚCIE (PAP)
Do bazy dalekomorskich polowców „Odra” w Swinoujściu nadeszły pierwsze szczegóły kolizji trawlera „Śniardwy” z angielskim latarniowcem „Newharp” w wyniku którego latarniowiec zatonał. Oto co mówi o kolizji mgr K. Szczepczak — dyr. techniczny przedsiębiorstwa:

— 16 bm. rano, tuż po godzinie dwulatej, nasz statek rybacki znajdował się w drodze na łowiska śledziowe u wybrzeży Kanady. Widoczność była dobra, morze spokojne, statek przepływał w odległości około 20 mil od ujścia rzeki Humber w wybrzeży angielskich. W kierunku naszego trawlera zdażył angielski statek. Zgodnie z morską prawem drogi „Śniardwy” chciały ominąć angielską jednostkę lewą burzą. Po wyminięciu polski sta-

tek zderzył się... z holowanym przez angielską jednostkę latarniowcem, który w wyniku kolizji — wkrótce zatonał. Polski statek z uszkodzonym kadłubem został przecholowany do portu holenderskiego IJmuiden, gdzie eksperci dokonają przeglądu uszkodzeń i wydadzą opinię co do dalszego losu statku.

Jak się okazuje, angielska jednostka holująca latarniowiec była nieoznakowana, a każdy zaś statek, ciągnący hol, musi mieć w dzień i w nocy na widocznym miejscu specjalne sygnały ostrzegawcze. Dyrekcja przedsiębiorstwa zwróciła się do przedstawicieli GAL, by zbadali bliższe szczegóły kolizji. Podczas kolizji nie było ofiar w ludziach. Załogę latarniowca zabrał na pokład angielski statek „Vestal”.

● PARYŻ

W Paryżu w ubiegłą sobotę rozpoczął się tydzień obchodów, związanych z 23. rocznicą wyzwolenia Paryża spod okupacji hitlerowskiej.

● MOSKWA

Do Moskwy przybyła parlamentarna delegacja Pakistanu z przewodniczącym zgromadzenia narodowego, Abdul Jakbar Khanem na czele.

W telegraficznym SKRÓCIE

● SOFIA

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Ministrów — Todora Żiwkova — w końcu sierpnia przybędzie z wizytą oficjalną do Bułgarii premier i minister spraw zagranicznych Danil — Jens Otto Krag.

● KAIR

Król Jordanii Husajn przybył do Tobruku w ramach 24-godzinnej wizyty oficjalnej w Libii. Następnym etapem podróży króla jordanckiego będzie Tunezja.

● BONN

Do Bonn powrócił z wizyty w Stanach Zjednoczonych kanclerz NRF — Kiesinger.



4 — 11 — 14
20 — 23 — 28

Dodatkowy 3

LAUREACI sopockiego festiwalu

SOPOT (PAP)

W „Dniu polskim” na VII Międzynarodowym Festiwalu Piosenki w Sopocie uczestnicy festiwalu śpiewali polskie piosenki przetłumaczone na języki obce. Po kilkugodzinnej nocnej debacie jury złożone z przedstawicieli 26 krajów zdecydowało, że najlepszą interpretatorką polskiej piosenki była Gżuli Czocheł, reprezentantka Związku Radzieckiego. Śpiewała ona „S O S”, muzyka: Jerzy Przybyło, słowa: Jeremi Przybora, słowa rosyjskie: W. Orłow, aranżacja: Borys Ryczkow. Drugie miejsce przyznano piosenkarce z Wielkiej Brytanii — Jannie Marden. Śpiewała ona „Co z nami robi świat”, muzyka: Lucjan Kaszycki, słowa: Tadeusz Śliwiak, słowa angielskie: Kolin Beaton. Trzecie miejsce zajęła Francuzka Jacqueline Dulac, która wykonała piosenkę „Doliny w kwiatkach”, muzyka: Adam Skrupka, słowa: Zofia Sieradzka, słowa francuskie: Jacqueline Dulac.

Z GODNIE z tradycją trzeci dzień sopockiego festiwalu przebiegał pod hasłem „Piosenka nie zna granic”. Piosenkarze biorący udział w konkursach poprzednich dwóch dni, tym razem wykonywali dowolnie wybrane przez siebie utwory, nie kłopotując się z wymaganiami regulaminu.

Zanim jednak piosenka „bez granic” opanowała Operę Leśną, nastąpiło oficjalne ogłoszenie werdyktu jury na kon-

Odbiór zbóż nie może hamować spóźnionych żniw

(Dokończenie ze str. 1)

taną przedsięwzięcie odpowiednie kroki zaradcze, elewatory w niektórych powiatach województwa wstrzymują odbiór zbóż. Byłoby to równoznaczne z wstrzymaniem pracy kombajnów, z przewlekaniem i tak opóźnionych żniw! Mamy nadzieję, że Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu w pełni zdaje sobie sprawę z ciężkiej na nim odpowiedzialności!

Zalogi pegeerów apelują również do kolejarzy, by dostarczali pod załadunek zboża wszystkie zamówione wagony. Np. PGR Łęgi w pow. świdwińskim musi w najbliższych dniach wysłać wagonami 400 ton przesuszonego we własnej suszarni ziarna. W przeciwnym razie i tu grozi wstrzymanie pracy kombajnów. (L)

Komunikat MO

W dniu 26 lipca 1967 r. wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił umysłowo niedorozwinięty Jerzy Pieniążek, syn Jana, ur. 26 lutego 1947 r., zamieszkały w Warszawie, ul. Dantyszka 2, m. 2.



Rysopis: wzrost 171 cm, postać wysmukła, włosy ciemne, ciemne oczy, cera blada, oczy niebieskie, uśmiech pełny. Znak szczególny — na jednej z rąk tatuaż, przedstawiający kobietę i dziecko. Ubrany w szare spodnie, białą koszulę z drugim rękawem raz skarpety i sandały koloru brązowego. Posiada przy sobie okulary przeciwsłoneczne w ciemnej oprawie.

Osoby, mogące udzielić informacji o miejscu pobytu zaginionego, proszone są o powiadomienie najbliższej jednostki MO.

kursy „Dnia międzynarodowego” i „Dnia polskiego”. Po tej części oficjalnej wystąpiły laureatki: Dana Lerska (Polska) i Gżuli Czocheł (ZSRR).

Wczoraj tj. w niedzielę nastąpiło zakończenie festiwalu. W niemal całonocnym koncercie wystąpili piosenkarze delegowani przez znane wytwórnie płytowe. Stawka była duża „Grand Prix de Sopot 1967” — nagroda ufundowana przez „Polskie Nagrania” dla najlepszego wykonawcy.

Wspólne ćwiczenia wojskowe jednostek NRD i ZSRR

★ BERLIN (PAP)

W dniach od 14 do 18 sierpnia br. odbyły się w okęgach NRD Poczdam i Magdeburg wspólne ćwiczenia jednostek Narodowej Armii Ludowej NRD i grupy radzieckich sił zbrojnych, stacjonujących w NRD.

Jak zakomunikowano w Berlinie, ćwiczenia te wykazały wysoką gotowość bojową i dobre współdziałanie wszystkich uczestniczących sił. Ćwiczenia te przyczyniły się również do dalszego pogłębienia braterstwa broni między obydwiema armiami.

W ćwiczeniach uczestniczyli m. in. dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw Układu Warszawskiego i pierwszy zastępca ministra obrony ZSRR, marszałek I. I. Jakubowski, minister obrony NRD, gen. armii Heinz Hofmann, wiceministrowie obrony Polski i CSRS, gen. broni Jerzy Bordziłowski i gen. por. Frantisek Sadek oraz inni wyżsi oficerowie.

Polskie Lato Filmowe

(Dokończenie ze str. 1)

nematografii. Jest to ten rodzaj konfrontacji, w której nie chodzi o znalezienie filmów złych i dobrych, a raczej o uświadomienie wielkiego skoku napróżd jaki dokonał się w kinematografii na przestrzeni ostatnich lat. Wśród komercyjnych filmów przedwojennych znajdują się również takie, które i dzisiaj chętnie obejrzymy.

W programie „Polskiego Lata Filmowego” w Kołobrzegu jest kilka takich filmów. Należy do nich „Znachor”, że świat nymi kreacjami Woszczerowicza, Junoszy-Stepowskiego i Barszczewskiej. Znakomita aktorka zapowiedziała swój przyjazd do Kołobrzega na projekcję „Znachora”.

PLF jest nie tylko przeglądem filmów z dwóch różnych epok kinematografii. Jest także konfrontacją gatunku filmowego. Każdy dzień jest zarazem przeglądem tematycznym: filmy młodzieżowe, komedie, dramaty, filmy kostiumowe i inne.

Imprezy „Lata” trwają. Dobrze się stało, że kołobrzescki dom kultury, Centrala Wynajmu Filmów w Koszalinie oraz Centralne Archiwum Filmowe pomyślały o lokalizacji tej pięknej imprezy właśnie w nadmorskim Kołobrzegu. Przez udział w imprezach licznych przybyszów z całego kraju

Sytuacja w Wietnamie

(Dokończenie ze str. 1)

walki około 50 amerykańskich żołnierzy.

Agencja Reutersa podaje, że w amerykańskim mieście Panorama City w stanie Kalifornia jeden z mieszkańców oblał się benzyną i poniósł śmierć w płomieniach. W pozostawionym piśmie motywuje swoje posunięcie jako protest przeciwko wojnie wietnamskiej. Policja podała, że był to 33-letni John Coping-

Bliskowschodni problem ☆ Z bagdadzkiej konferencji

Rośnie opór ludności arabskiej wobec izraelskich okupantów

KAIR (PAP)

Rozszerza się walka ludności arabskiej na terenach okupowanych przez Izrael.

Jak informuje prasa kairska, w ubiegłą sobotę wybuchł strajk powszechny w okupowanym przez wojska izraelskie mieście El-Arisz. W mieście tym nieczynne były sklepy, na ulicach pojawiły się barykady. Odbyły się masowe demonstracje. Wśród ludności kolportowano ulotki wzywające do walki z okupantem.

Władze izraelskie wprowadziły całonocną godzinę policyjną, dokonały licznych rewizji w poszukiwaniu broni. Wiele mieszkańców El-Arisz zostało aresztowanych.

KAIR (PAP)

Agencja MEN informuje z Bagdadu, że trzy podkomisje wyznaczone przez konferencję arabskich ministrów finansów, gospodarki i nafty zakończyły swą pracę i złożyły sprawozdanie szefom delegacji. Szefowie przystąpili natychmiast do przestudiowania sprawozdań na podstawie których opracują oni odpowiednie zalecenia. Według korespondenta agencji Tanjug, konferencja bagdadzka zakończyć się miała wczoraj, tj. w niedzielę.

Prasa kairska podaje, że dyskusja na konferencji bagdadzkiej skupia się wokół problemu stopniowej nacjonalizacji przemysłu naftowego, kontroliwanego obecnie przez wielkie firmy zachodnie. Nacjonalizacja, jeśli zostanie wprowadzona, uderzy przede wszystkim w firmy amerykańskie i brytyjskie, w mniejszym stopniu we francuskie i japońskie.

Eksperci uczestniczący w konferencji bagdadzkiej — piśsze korespondent agencji Tanjug — oceniają, że kraje zachodnie popierające Izrael stracą

około 600 milionów dolarów, jeśli konferencja bagdadzka podejmie decyzję wstrzymania wysyłki nafty arabskiej do krajów na okres trzech miesięcy. Eksperci dodają, że straty te będą jeszcze większe, jeśli wiele fabryk na Zachodzie będzie musiało przerwać

produkcję z powodu braku dostaw nafty arabskiej. Według ocen ekspertów, kraje arabskie stracą w tym samym okresie około 800 milionów dolarów. Dlatego Kuwejt wysunął propozycję, by zamiast wprowadzać embargo na naftę, stworzyć specjalny fundusz dla finansowania potrzeb obrony arabskiej i dla zlikwidowania skutków agresji izraelskiej.

Zakończenie wizyty floty radzieckiej w ZRA

KAIR (PAP)

Kairski dziennik Al Ahram przynosi wiadomość o wypłynięciu floty radzieckiej z Aleksandrii po 6-tygodniowej wizycie dobrej woli w ZRA.

Eskaadra radzieckich okrętów wojennych, składająca się m. in. z dwóch okrętów wojennych wyposażonych w wyrzutnie do pocisków kierowanych, dwu okrętów podwodnych krążownika i niszczyciela, przybyła do portów w Aleksandrii i Port Saidzie w dniu 10 lipca.

Kończą się ferie parlamentarne

(Dokończenie ze str. 1)

Sejmu materiały na temat stanu usług wraz z wnioskami i postulatami zmierzającymi do poprawy sytuacji w tej dziedzinie.

W jednej z sal sprawozdawca parlamentarny PAP spotkał przewodniczącą komisji handlu wewnętrznego posła Henryka Skrobisza.

Plenarne posiedzenie Izby przedzone będzie posiedzeniem komisji przemysłu lekkiego, rzemiosła i spółdzielczości pracy które wyznaczone zostało na dzień 4 września — powiedział poseł Skrobisz. Referat ma wygłosić przewodniczący Komitetu Drobnej Wytórczości min. Włodzimierz Lechowicz, a koreferat posłanka Zofia Tomczyk. W posiedzeniu komisji będą uczestniczyć przedstawiciele zainteresowanych komisji.

Pragnę podkreślić, że z największym uznaniem należy po witać fakt poświęcenia specjalnych obrad parlamentu właśnie sprawie usług, których rozwój jest bardzo istotnym warunkiem podniesienia poziomu życia ludności. Szereg punktów zamierzonej debaty, leży w sferze bliskich zaintereso-

Kredyt USA dla Wielkiej Brytanii

USA postanowiły udzielić W. Brytanii kredytu w wysokości 500 milionów dolarów na zakup samolotów dla RAF (dotyczy wojskowe W. Brytanii). Jest to już czwarty kredyt, udzielony przez USA Anglii. Wszystkie te kredyty obwarowane były zastrzeżeniem, że zakupy dokonane zostaną w Stanach Zjednoczonych.

Z konferencji prasowej w Białym Domu

JOHNSON: USA nie zmieniły swojej polityki wietnamskiej

★ WASZYNGTON (PAP)

Na ostatniej konferencji prasowej w Białym Domu — nadanej przez radio i telewizję w ubiegły piątek prezydent Johnson raz jeszcze oświadczył, że Stany Zjednoczone „nie zmienią swojej polityki”, jeśli chodzi o wojnę wietnamską. Wszelkie opinie, że USA znalazły się w impasie — to według Johnsona „czysta propaganda”. Stany Zjednoczone nie mają zamiaru „sprowokować Chin”, a bombardowania przeprowadzone w pobliżu granicy chińsko-wietnamskiej „nie stanowią dla Chin żadnego zagrożenia”. Pewne osłabienie akcji bojowych w powietrzu i na lądzie w ciągu ostatnich dni, spowodowane zostało warunkami atmosferycznymi a decyzje w tej sprawie zależą od dowódców wojskowych na miejscu.

skim poczynaniom. Podkreślili oni także, iż są zdecydowani nie brać udziału w przestępczej wojnie, którą prowadzi USA w Azji południowo-wschodniej.

Demonstracja protestacyjna odbyła się ponadto przed ambasadą amerykańską w Paryżu. Przed gmachem przedstawicielstwa USA zebrały się liczne delegacje Paryżan, które przyszły tam na wezwanie Krajowej Rady Pokoju, aby wyrazić protest przeciwko eskalacji bombardowań terytorium DRW i domagać się położenia kresu agresji USA w Wietnamie.

Spotkanie NOVOTNY — ULBRICHT

Jak podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna, prezydent CSRS, pierwszy sekretarz KC KPCz Antonin Novotny spotkał się 18 bm. z przewodniczącym Rady Państwa NRD, pierwszym sekretarzem KC SED Walterem Ulbrichtem, przebywającym na wypoczynku w Czechosłowacji.

W czasie spotkania A. Novotny i W. Ulbricht wymienili poglądy na wiele aktualnych spraw interesujących obie strony.

Spotkanie upłynęło w przyjacielskiej atmosferze.

Programy TV z Moskwy odbierane na całym terytorium ZSRR

★ MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje, że mieszkańcy najbardziej oddalonych zakątków ZSRR będą mogli wkrótce, z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, odbierać na ekranach swych telewizorów programy nadawane z Moskwy. Programy będą transmitowane za pośrednictwem radzieckiego systemu łączności oraz sieci specjalnych stacji naziemnych systemu „ORBITA”. Sieć tych stacji przekazywanych jest obecnie budowana w wielu miejscowościach na terenie Związku Radzieckiego.

Są one lokalizowane w tych miejscach, do których trudno jest przeciągnąć normalne kable przekazywające, służące do transmitowania audycji radiowych i programów telewizyjnych.

Szósty tydzień strajku w kopalniach miedzi w USA

★ NOWY JORK (PAP)

Rozpoczął się już szósty tydzień ogólnokrajowego strajku w kopalniach miedzi w Stanach Zjednoczonych. Jak dotychczas, zapasy miedzi są wystarczające (wynoszą 259 tys. ton) i rząd USA nie zamierza podejmować drastycznych kroków. Według informacji AP, w ub. roku zużycie miedzi w celach wojskowych nie przekroczyło 100 tys. ton.

Utonął w morzu

● (Inf. wł.)

W piątek około godz. 13 utonął w morzu w Kołobrzegu 17-letni uczeń Witold K. Według wstępnych informacji, oddał się on od grupy kolegów, kąpiących się na strzeżonej plaży i udał się w stronę budującego się mola. Mimo pomocy — nie udało się przywrócić go do życia. (mrt)

Wyraży głębokiego współczucia Rodzinie tragicznie zmarłego

Mariana Plecki

składają

DYREKCJA, POP.
RADA ZAKŁADOWA
I WSPÓŁPRACOWNICY
KPRI W KOSZALINIE

Iperyt w zardzewiałej beczce

● (Inf. wł.)

W ubiegły piątek na morzu załoga kutra z NRD „Emsbarx” wyłowila na morzu sferę, zardzewiałą beczkę. Podczas wyciągania na pokład — beczka pękła. Na liny i ręce rybaków padał się... iperyt — trujący gaz, który przez ponad 20 lat przeleżał w morskiej wodzie.

Rybaków, którzy przez radio zaalarmowali swoje władze, otrzymali polecenie udania się do najbliższego portu — w Kołobrzegu.

Na miejscu udzielono im pomocy. Dwaj łódki poparzeni członkowie załogi przebywają w szpitalu w Kołobrzegu, dwu innych — z cięższymi poparzeniami — przewieziono do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie.

Jak nas poinformowano, obaj ranni, znajdujący się w Koszalinie — 30-letni D. Stank oraz 32-letni O. Lueck — czują się dobrze. (mrt)

Dnia 19 sierpnia 1967 roku zmarł śmiercią tragiczną, na posterunku pracy, w wieku lat 30

MARIAN PLECKA

pracownik Koszalińskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich.

W Zmarłym tracimy ofiarnego pracownika oraz nieodżałowanego i cenionego kolegę.

Cześć Jego Pamięci!

DYREKCJA, POP., RADA ZAKŁADOWA,
PRACOWNICY I KOLEDZY

Nad listami Czytelników

NA TEMAT alimentów głoszone poglądy skrajnie przeciwnostawne. Jedni wskazywali na ogromną samotność matek, bezskutecznie usiłujących uzyskać od ojców swych dzieci jakakolwiek pomoc materialną, wolali o uczuleniu sądów i prokuratur na skargi tych kobiet, o nowe, lepsze przepisy prawne, które gwarantowałyby sprawniejszą egzekucję już przyznanych sądowo świadczeń alimentacyjnych. Inni wyrażali obawy, że nadmierne „osaczenie” dłużników alimentacyjnych, zbyt energiczne zmuszanie ich do spełnienia elementarnego rodzicielskiego obowiązku: zapewnienia własnemu dziecku środków utrzymania — może ich zniechęcić do pracy i życia. Opracowywane w tak gorącej atmosferze ogólnego za interesowania przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz kodeksu postępowania cywilnego uwzględniły wiele postulatów wysuwanych wówczas przez organizacje społeczne, zwłaszcza kobiece i zaliczyły alimenty do świadczeń jeszcze bardziej uprzywilejowanych, niż dotychczas.

Wyrazem tego uprzywilejowania jest np. zasada, że w sprawach o alimenty sądy nie pobierają opłat, że z urzędu nadają wyrok alimentacyjny klauzulę natychmiastowej wykonalności, że przy egzekucji alimenty mają pierwszeństwo przed innymi należnościami, że mogą być potrącane z wszelkiego rodzaju dochodów — rent, stypendiów, wynagrodzeń — niezależnie od ich wysokości, że egzekucję powierzyć można również komornikowi swojego miejsca zamieszkania, że w razie trudności z odszkodowaniem dłużnika alimentacyjnego komornikowi powinny udzielić pomocy MO i prezydja rad narodowych itd. itd.

Nowe przepisy obowiązują już trzeci rok. Zmierzają one do tego, by wyrok alimentacyjny nie pozostał w rękach jego posiadacza (a najczęściej posiadaczki) papierkiem bez pokrycia.

Czy znaczy to, że nabrzmiały do niedawna problem egzekucji alimentów został całkowicie rozwiązany?

„Mam na swoim wyłącznym utrzymaniu 4 dzieci — pisze Czytelniczka Janina S. — Mąż odszedł od nas w 1962 r. Sąd przysądził po 250 zł na jedno dziecko, ale mąż jak może, uchyla się od płacenia alimentów”.

W r. 1963 zapadł wyrok skazujący męża na alimenty po 600 zł miesięcznie na 3 dzieci. Mąż przysłał kilka razy małe sumy i na tym koniec. Skierowałam sprawę do komornika, ale ten nie może mi pomóc, bo mąż ciągle zmienia pracę i miejsce zamieszkania. Jest mi b. ciężko, idzie zima, a ja nie mam dla dzieci płaszcz ani butów...” — pisze Wiesława S.

„Mam dziecko, na które przysądzone mi alimenty po 350 zł miesięcznie. Otrzymałam je nieregularnie a potem — wcale. Komornik wyjaśnił wreszcie, że ojciec dziecka ma zadłużyć państwo i że państwo jest pierwsze (!). Do komornika zgłaszałyśmy się na zmianę z matką, byłam też u prezesa sądu, w prokuraturze, wszędzie zbywano nas że sprawa jest u komornika i będzie załatwiona. Alimentów nie dostaję nadal”. (z listu Janiny F.).

Jak z cytowanych tu fragmentów listów Czytelniczek wynika, z wyegzekwowaniem zasadzonych świadczeń alimentacyjnych wciąż zdarzają się kłopoty. Mówią o tym również materiały, znajdujące się w posiadaniu referatu wizytacyjnego Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie oraz w sądach powiatowych. Badający szybkość i sprawność postępowania egzekucyjnego w sprawach o alimenty, sędzia S. W. Z. Gronowski stwierdza, że jakkolwiek ogólnie sytuacja poprawiła się znacznie, występują jeszcze pewne ujemne zjawiska, które można określić jako typowe przyczyny zakłóceń w egzekucji alimentów.

Należą do nich wciąż — choć przepisy kpc miały temu zapobiec — skuteczne „ucieczki” alimentowców z jednego zakładu, z jednego miejsca zamieszkania — do drugiego. Wprawdzie kpc przewiduje, że zwalnający pracownika zakład pracy powinien w wydanym mu świadectwie pracy za miejsce wzmiankę o zajęciu części wynagrodzenia na alimenty, a przyjmujący pracownika pracodawca — nawiązać kontakt ze swym poprzednikiem i jeśli trzeba — właściwym komornikiem, ale postanowienia te nie są przestrzegane... Nie najlepiej przebiega też, mimo zaangażowania w tę sprawę komorników, MO i rad narodowych, ustalanie adresu takiego zaginionego alimentowicza.

O swych perypetiach z tym

kwitowano w zakładzie pracy męża tłumaczeniem, że zarobki zobowiązanego były zbyt niskie, aby potrącać z nich pełne raty alimentacyjne. A kiedy wreszcie kobieta udała się o pomoc do prezesa sądu, nadzorującego działalność komornika, przyznano jej rację i odesłano... na drogę procesu przeciwko zakładowi pracy męża. (Zgodnie z art. 886 § 3 kpc — nie wykorzystywanym w praktyce i najbardziej kontrowersyjnym z przepisów o egzekucji, który obciąża wierzyciela obowiązkiem kontroli i kłopotliwego dochodzenia swych pretensji od zakładu pracy dłużnika). Do procesu przeciw zakładowi pracy Aleksandra C. nie doszło. Kierownik owego przedsiębiorstwa zalecił po prostu, aby alimentowiczowi ograniczono

Przepisy i klimat

związanych pisać Czytelniczka Jadwiga S. z Kołobrzegu, informując, że na dziecko, które ma już 10 lat, nie otrzymała od jego ojca ani złotówki, choć ma wyrok alimentacyjny. Wszyscy, do których zwracała się o pomoc, radzili jej, by... ustaliła adres dłużnika, a wtedy będzie można ścigać przysądzone alimenty. Tymczasem to komornik przy pomocy wszelkich dostępnych środków powinien był się sprawą zająć.

W podobnych sprawach, w których zobowiązany do alimentacji dłużnik złośliwie i przez wiele lat uchyla się od płacenia ustalonych przez sąd świadczeń — nie ma właściwie innej drogi, jak skorzystanie z możliwości wystąpienia do sądu o zastosowanie wobec dłużnika sankcji z art. 201 kodeksu karnego. Osadzony w zakładzie karnym za złośliwe uchylanie się od alimentów dłużnik może być zatrudniony w czasie odbywania kary, a wtedy część jego zarobków będzie przekazywana rodzinie. Pewną trudność stanowi to, że z reguły wyroki w sprawach tego rodzaju nie są wysokie, czas pobytu w zakładzie karnym — krótki. Zanim władze więzienne zatrudnią więźnia, ustalą, co i komu przekazywać — alimentowicz wychodzi na wolność i gra w chowanego, prowadzona z wierzycielką i komornikiem zaczyna się od początku.

Sięganie do sankcji karnych jest ostatecznością, z której korzysta się wówczas, gdy zawodzi inne środki. Zresztą zwykłe żonie i dzieciom nie zależy najbardziej na ukaraniu zobowiązanego do alimentacji, ale na tym, by otrzymywać przysądzone pieniądze regularnie i w pełnej wysokości. O to właśnie upominała się Czytelniczka Regina C. z Koszalina. Bowiem pracodawca jej męża przekazywał wprawdzie alimenty, lecz niższe od przyznanych wyrokiem sądowym. Skargi Reginy C.

wysokość wypłacanych zaliczek na pobory. Od tego czasu alimenty wypłacano regularnie.

Przytoczona historia świadczy, jak wiele zależy od kierownictwa i kolektywów zakładów pracy osób, zobowiązanych do alimentacji. Kluczem do dalszej poprawy sytuacji jest w większości przypadków w rękach zakładów pracy alimentowiczów, w rękach ich otoczenia, środowisk, na których opinii im zależy. Ustabilizowany zawodowo pracownik musi się przecież liczyć z tym, co sądzi o nim jego kolega i przełożony...

Wspomniana analiza pracy komorników w egzekwowaniu alimentów wykazała, że od r. 1964 nastąpiły pod tym względem b. korzystne zmiany. Wzrosła liczba spraw załatwionych pomyślnie, spadła liczba skarg na czynności komornika, kierowanych do prezosądów powiatowych. Np. w Koszalinie spadek ten wyraził się liczbami: 34 skargi w 1964 r., 4 skargi w 1965 r. i 5 — w 1966 r. (Co nie oznacza, że działalność komorników nie pozostawia już nic do życzenia).

Niemniej zmiany przepisów o egzekucji alimentów przyniosły w zasadzie zamierzone skutki. Ale przepisy, nawet najtrafniejsze, nie rozwiążą do końca tego problemu, który, jak z przytoczonych listów wynika, pozostał problemem tam, gdzie panuje klimat fałszywej „solidarności” z kolegą — ojcem rodziny, odmawiającym tej rodzinie środków utrzymania, gdzie twierdzi się (wbrew kpc), że „dłużnik ma inne, ważniejsze zobowiązania” — bo nie ma takich bardziej od alimentów uprzywilejowanych płatności. Prawo pragnie przyszyć z pomocą samotnym matkom i wszystkim innym uprawnionym do alimentacji. Nie wolno jednak zapominać, jak wiele zależy od ludzi, którzy będą prawo to stosować — tak lub inaczej...

ZOFIA BANASIAK

Hibner, Kniewski, Rutkowski

DNIA 17 lipca 1925 roku na skrzyżowaniu ulic Chmielnej i Zgoda w Warszawie rozległy się strzały, które szerokim echem odbiły się po świecie. Trzech wypróbowanych członków KPP otrzymało polecenie wykonania wyroku na prowokatorze Cechy Nowskim. Byli to: Władysław Hibner, Władysław Kniewski i Henryk Rutkowski. Zatrzymani przez policję w chwili, gdy tropili prowokatora, trzech komunistów zaczęli się ostrzeliwać. Ciężko rannych zawieziono na przestulanie.

Następnego dnia ukazała się w Warszawie kolportowana szeroko odezwa Komitetu Centralnego KPP: „Znowu polatał się krew bohaterów robotników Warszawy, którzy postanowili usunąć prowokatora. Osaczeni przez zbirów policyjnych, broniąc się boha-

tersko, ranni i ociekający krwią dostali się w ręce siepaczków. Towarzysze! Robotnicy! Więźniacy całej Polski! Zapelnione są tysiącami robotników i chłopów waleczących o swe wyzwolenie. Klasie robot-

Przeciw prowokacji

niej zabrana została wszelka wolność słowa i prasy. Organizacje polityczne i związki zawodowe pozamykane i porozbijane. Do walki z ruchem robotniczym burżuazja utrzymuje olbrzymie kadry zbirów policyjnych dla duszenia najmniejszych objawów słusznego buntu i walki. Carskie metody prowokacji podniesiono w niepodległej Polsce do godności całego systemu rządze-



Odkrycia nowych złóż gazu ziemnego pozwalają na systematyczne zwiększanie wydobycia tego cennego surowca energetycznego i chemicznego. W roku bieżącym wydobycie to wyniesie w naszym kraju ponad półtora miliarda metrów sześciennych gazu — a w roku 1970 osiągnie ono 4,5 miliarda m sześciu. Już dziś mogłoby być większe, gdybyśmy mieli wystarczającą sieć gazociągów przemysłowych i odpowiednią ilość odbiorców, zwłaszcza przemysłowych, przygotowanych do wykorzystywania gazu ziemnego jako surowca energetycznego lub chemicznego. Ostatnie lata przyniosły wprawdzie znaczną (ale jeszcze niewystarczającą) rozbudowę linii magistralnych gazociągów. Powstały nitki gazociągów, łączące złoża południowo-wschodniej części kraju ze Śląskiem, Warszawą, Puławami. W br. zakończona zostanie budowa linii, dostarczających gaz m. in. do krakowskich zakładów przemysłowych, zasilające dostawę dla Puław (tzw. Puławy II) są nastawione na produkcję nawozów własnie z gazu ziemnego. W niedalekiej przyszłości nastąpi połączenie siecią gazociągów na Rzeszowszczyźnie z kombinatami chemicznymi w Plocku i Włocławku.

Na zdjęciu: prace przy budowie jednego z nowych gazociągów.

CAF — Kwiatkowski

W szkołach rolniczych

★ (INF. WL.)

W istniejących w województwie szkołach zawodowych resortu rolnictwa, naukę zawodu rozpocznie od września prawie 900 dziewcząt i chłopców.

Najwięcej, bo prawie 480 uczniów powinno znaleźć się w technikach. Dotychczas do szkół tego typu przyjeżdżało około 400 tegorocznych absolwentów szkół podstawowych. W 4 zasadniczych i specjalistycznych szkołach rolniczych typu zasadniczego, naukę zawodu rozpocznie około 320 absolwentów klas siódmych i ósmych. W dwóch oddziałach Technikum Rolniczego w Wałcu, dalsze kształcenie podejmie 80 absolwentów esperów. Wśród nowo przyjętych, przeważają dziewczęta.

Więcej dziewcząt niż chłopców, zgłosiło się także do szkół typu zasadniczego. Większość spośród nich wybrała Zasadniczą Szkołę Rolniczą w Bobolicach i Zasadniczą Szkołę Ogrodniczą w Słupsku.

W technikach, najliczniej sze grupy nowych uczniów znajdują się na kierunkach kształcących w zakresie uprawy roślin, hodowli i mechanizacji.

(mg)

TECHNIKA u przyjaciół

W Zakładach Chemicznych „Idol” w Nowym Sądzie uruchomiony został zakład produkcji formaliny Nowoczesna, w pełni zautomatyzowana aparatura wykonana została w Polsce przez Zakład Urządzeń Technicznych „Wyr”. *

W Leningradzie rozpoczęto budowę łodzi podwodnej, przeznaczonej jako laboratorium do prac badawczych na dnie morza. Stacjonująca obserwacja dla 10-osobowej załogi została wyposażona w urządzenia telewizyjne. *

W Związku Radzieckim organizuje się obecnie główne centrum obliczeniowe dla potrzeb przemysłu samochodowego. Centrum zostanie wyposażone w najnowsze, dotychczas nieznane maszyny cyfrowe.

Nad budżetem i planem na 1968 rok

★ (INFORMACJA WŁASNA)

W lipcu i sierpniu trwały prace nad przygotowaniem budżetu oraz planu gospodarczego na rok następny i głównych założeń do planu gospodarczego na rok 1968.

W lipcu projekty planów gospodarczych opracowały wszystkie prezydja powiatowych rad narodowych oraz miejskich rad w Słupsku i Koszalinie. W pierwszej połowie sierpnia nad projektem planów w poszczególnych dziedzinach gospodarki województwa i nad projektem budżetu na rok następny radziły komisje WRN.

Warto odnotować, że w bieżącym roku po raz pierwszy obyło się bez tzw. resortowych centralnych wytycznych do planu. Jedyną generalną wytyczną były tym razem tylko załączniki i ustalenia pięcioletniego planu gospodarczego naszego województwa. Nie pozostało to bez wpływu na aktywność komisji i radnych, czego wyrazem wiele wniosków i propozycji zmian w przedstawionych komisjom projektach.

Większość wniosków jest konsekwencją troski o lepsze zaspokojenie potrzeb mieszkańców województwa oraz o zapewnienie wykonania wszystkich słusznych postulatów zgłoszonych radnym na spotkaniach z wyborcami.

Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej np. wnioskuję m. in. zwiększenie w następnym roku wydatków na przeprowadzenie drobnych remontów w placówkach i zakładach służby zdrowia, na utrzymanie czy stości w szpitalach oraz lepsze zaopatrzenie szpitali w biele dla chorych. Ta sama komisja postuluje także zwiększenie w następnym roku nakładów na remonty kapitalne i ewentualną przebudowę niektórych szpitali. Zwróciła również uwagę na zapewnienie wykonawstwa planowanych inwestycji w służbie zdrowia. W bieżącym roku np. z planu inwestycyjnego „wypadły” 3 ośrodki zdrowia. W 1968 roku przewiduje się wybudowanie 11 ośrodków. Komisja uważa, że inwestycje te należy uznać za pierwszoplanowe i jako takie powinny znaleźć się w planie inwestycyjnym na rok następny.

Okolicznością, która stworzyła sprzyjające warunki planowaniu zadań gospodarczych,

jak również wydatków i dochodów budżetu na rok 1968 — jak nas poinformował kierownik Wydziału Finansowego Prezydium WRN, tow. J. Hok — jest pomyślne wykonanie zadań budżetowych pierwszego półrocza bieżącego roku. Godną uwagi ciekawostką jest to, że w budżecie na rok następny przewidziano także wydatki związane z utworzeniem w Koszalinie wyższej uczelni.

Przewiduje się, że projekt planu gospodarczego na rok następny, główne założenia do planu na 1969 rok oraz projekt budżetu na 1968 rok zostaną zatwierdzone przez Prezydium WRN na posiedzeniu w dniu 23 bm. Pod koniec roku natomiast wszystkie te projekty zostaną przedstawione pod obrady Wojewódzkiej Rady Narodowej.

(LL)

Sklepy małe i duże

★ 113 TYS. SKLEPÓW W CAŁYM KRAJU
★ NOWE FORMY SPRZEDAŻY — CORAZ POWSZECHNIEJSZE

Ponad 113 tys. sklepów — oto stan posiadania handlu społecznego i prywatnego w całym kraju. Większość sklepów zajmuje się sprzedażą artykułów spożywczych.

Najbogatszą pod względem posiadanej sieci sklepów jest CRS „Samopomoc Chłopa”, która uruchomiła na wsiach przeszło 54 tys. sklepów zajmujących powierzchnię około 2700 tys. m kwadratowych. ZSS „Społem” posiada prawie 22 tys. sklepów o powierzchni około 1400 tys. m kw. Handel państwowy dysponuje siecią ponad 23 tys. placówek detalicznych o powierzchni około 1835 tys. m kw.

Przeciętna powierzchnia sklepowa wynosi w Polsce 61 m kw., co oznacza, że znaczna część naszych sklepów to placówki małe. Niemal połowa — nich to sklepy, w których obsługuje klientów jedna tylko osoba. Przeciętnie — na tysiąc mieszkańców naszego kraju — przypada 222 m kw. powierzchni sklepowej. Oczywiście, wskaźnik ten jest znacznie korzystniejszy dla mieszkańców miast, gdzie jest więcej sklepów i większa powierzchnia tych placówek niż na wsiach.

Odrobina sklepów rosną znacznie szybciej niż ich sieć, czyli że na każdy sklep przypada coraz więcej transakcji i coraz więcej artykułów gromadzi się na niewielkiej powierzchni każdej z placówek handlu detalicznego. Nic dziwnego, że w tych warunkach trudno mówić o odpowiedniej ekspozycji towaru i kulturze obsługi...

Coraz powszechniej stosowane są samoobsługa i preselekcja. Mamy już 6100 samoobsługowych sklepów spożywczych i 19,5 tys. samoobsługowych i preselekcyjnych sklepów przemysłowych.

(AR)

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA ZAKŁADU DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU, UL. GRODZKA 8

OGŁASZA ZAPISY DO KLASY PIERWSZEJ

na najbliższy rok szkolny w następujących specjalnościach:

ŚLUSARZ OGÓLNY FREZER.
ŚLUSARZ ELEKTROMECHANIK
NARZĘDZIOWY. MODELARZ
TOKARZ W DREWNI.

Przyjmowani są absolwenci szkoły podstawowej bieżącego roku szkolnego, jak również ci, którzy ukończyli szkołę podstawową w latach ubiegłych, a nie przekroczyli 17 lat życia.

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA W POSTOMINIE, pow. Sławno

przyjmie kandydatów do klas I

na specjalność:

ŚLUSARZ OGÓLNY. TOKARZ. FREZER.

Nauka trwa trzy lata i uczniowie otrzymują wyngrodzenie zgodnie z ustawą z 2 lipca 1958 r. i tak: w I roku nauki od 150—260 zł, w II roku nauki od 320—380 zł i w III roku nauki od 480—600 zł.

Kandydaci ubiegający się o przyjęcie winni złożyć dokumenty:

- podanie,
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej (oryginał),
- świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu,
- wyciąg z aktu urodzenia,
- 2 fotografie.

Dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły w godz. od 8—15.

Szkola gwarantuje zakwaterowanie w prywatnych stacjach — za odpłatnością w wysokości 100 zł miesięcznie.

Uczniowie posiadający trudne warunki materialne mogą ubiegać się o zwolnienie z opłaty za stację.

K-2488-0

SŁUPSKIE FABRYKI MEBLI

posiadają do sprzedania w m-cu sierpniu odpady okleiny trasowanej

o wzorze powtarzającym się:

Rodzaj okleiny	dł. w cm	gr. w mm	ilość m ²	cena za m ² w zł
Okleina orzech.	21—43	0,6—0,8	2500	10,00
" mahoni	21—43	0,6—0,8	3000	4,00
" dąb	21—63	0,8	18000	4,00
" buk	21—43	0,8	4500	3,00

O kupno mogą ubiegać się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

K-2504-0

OGŁOSZENIA DROBNE

na każdą pogodę



K-143/B-0

KOWALCZYK Zbigniew zgubił legitymację szkolną, przepustkę na teren Stoczni „Ustka” oraz bilet miesięczny PKS. Gp-2607

CZAUS Mieczysław zgubił prawo jazdy kat. II, wydane przez Wydział Komunikacji Koszalin. Gp-2608

ZARZĄD Okręgu ZBoWiD Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji związkowej nr 032241 Stanisława Kryn. Gp-2609

PIANINO krzyżowe sprzedam. — Polanów, Polna 4. G-2467

DOM wolny sprzedam. Listy kierować: Miastko, skrytka pocztowa 16. Gp-2610

SPRZEDAM pianino krzyżowe na metalowej płycie. Słupsk, Małachowskiego 28/6. Aleksander Popławski. Gp-2611

OPEL-REKORD 1962 r., bardzo dobry stan — sprzedam. Słupsk, Marchlewskiego 70/4, po godzinie 16. Gp-2621

SPRZEDAM gospodarstwo 7 ha, stan średni, z powodu starości. Michalska, Zębowa 21, poczta Sycewice, pow. Słupsk. Gp-2620

TANIO sprzedam pianino. Słupsk, Kasprzowicza 7/1. Gp-2619

SPRZEDAM warszawę, stan dobry. Słupsk, M. Buczka 30/1. Gp-2618

VOLKSWAGEN, stan bardzo dobry, sprzedam. Koszalin, telefon 71-03 po osiemnastej. Gp-2624

WARTBURGA — sprzedam. Przebieg 15.000 km. Koszalin, telefon 41-22, po szesnastej. Gp-2622

SPRZEDAM motor marki panna, cena 5.000 zł. Zgłoszenia: Słupsk, Szpital, ul. Obrońców Wybrzeża (portiernia). Gp-2595

SPRZEDAM dziesięć uli, warszawskie, poszerzone, w tym cztery zapelnione. Ule nowe. Janina Koneczkowska, Redło, pow. Świdwin. G-2603-0

ZAPISY na kursy rachunkowości podstawowej, branżowej, specjalistycznej oraz zmechanizowanego obrachunku przyjmuje z terenu całego województwa Słowiński Związek Księgowych w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 11/15 (żądać prospektów). Gp-2556-0

DO pilnowania przyjmę dwoje dzieci od 2 lat. Koszalin, Jana z Kolna 32/4. Gp-2614

ZAMIENIĘ komfortową kawalerkę kwaterunkową w Kołobrzegu, Walki Młodych 29/10, na podobną w Koszalinie. Gp-2612

ZAMIENIĘ mieszkanie trzypokojowe, stare budownictwo w Drawsku, na podobne w Koszalinie. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-2613

DWUPOKOJOWE mieszkanie kwaterunkowe (nowe budownictwo) zamienię na trzypokojowe w nowym budownictwie. Koszalin — telefon 71-03. Gp-2623

2 POKOJE, kuchnia, wygodny, kwaterunkowy — Białogard — zamienię na mieszkanie w Koszalinie, Kołobrzegu, Ustce. Oferty: Koszalin, Biuro Ogłoszeń. Gp-2596

PANNA poszukuje pokoju sublokatorskiego w Koszalinie. Zgłaszać: tel. 37-41. Gp-2615

UCZENNICZA poszukuje pokoju w Koszalinie. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń. Gp-2616

MAŁEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego w Koszalinie. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń. Gp-2617

FABRYKA Urządzeń Budowlanych w Koszalinie, ul. Lechicka 51, wynajmie kwatery prywatne na okres od 1 września 1967 r. do 30 czerwca 1968 roku dla pracowników zakładu. Posiadający kwatery proszeni są o zgłoszenie się w Dziale Spraw Osobowych Fabryki w celu omówienia warunków, związanych z wynajmem. K-2520

PRAGNIESZ sześciu letniego matelęstwa? Napisz: „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. Gp-2413-0

KOSZALIŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SIANOWIE, UL. ŁUŻYCKA 27, ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie następujących robót budowlanych: remont kapitalny budynku suszarni drewna, wykonanie elewacji budynku administracyjnego, budowa szopy segmentowej na narzędzia rolnicze, budowa boksów na węgiel. Termin zakończenia ww robót ustala się na dzień 31 XI 1967 r. Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu w dziale głównego mechanika przedsiębiorstwa. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie KPZPT w Sianowie, do dnia 25 VIII 1967 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 VIII 1967 r., w świetlicy KPZPT. Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2484-0

PRZEDSIĘBIORSTWO NASIENNE „CENTRALA NASIENNA” W KOSZALINIE, UL. PARTYZANTÓW 17 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie kapitalnego remontu magazynu nasion w Karcinie, pow. Kołobrzeg. Dokumentacja do wglądu w Zarządzie KPN. Przetarg odbędzie się 1 IX 1967 r., o godz. 10, w biurze Zarządu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać w kopertach zalakowanych, do dnia 30 VIII 1967 r., godz. 13. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2517-0

NADLEŚNICTWO PIŁAWA, p-ta Silnowo, pow. Szczecinek ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dokonanie remontu kapitalnego budynku mieszkalnego, położonego w Czaplinku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja techniczno-robocza do wglądu w biurze Nadleśnictwa. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 sierpnia 1967 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2519

ZAKŁAD PRZEMYSŁU ROLNEGO PGR W ŚWIDWINIE, POCZTA ŚWIDWIN, tel. 42, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót budowlanych, polegających na wykonaniu ogrodzenia, utwardzenia podjazdów z płyt kamiennobetonowych, przy osadniku. Koszt robót 280 tys. zł. Ukończenie robót 20 IX 1967 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu w biurze ZPR w Świdwinie. Termin składania ofert, w zalakowanych kopertach, upływa z dniem 31 VIII 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi 1 IX 1967 r., o godz. 10, w biurze Zakładu Przemysłu Rolnego w Świdwinie. ZPR w Świdwinie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn lub unieważnienia przetargu. K-2508

REJONOWA SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA W SŁUPSKU, UL. WITA STWOSZA 13 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na budowę zewnętrznej sieci wodociągowej, kanalizacji ogólnospławnej oraz kanału-myjki samochodowej. Koszt robót 114.000 zł. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Pełna dokumentacja do wglądu w biurze Spółdzielni, w godzinach od 9—14. Termin składania ofert, w zalakowanych kopertach, upływa z dniem 29 VIII 1967 r. Otwarcie ofert nastąpi w biurze Spółdzielni, w dniu 30 VIII 1967 r., godzina 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. K-2509

PGR KOZY, p-ta Mikorowo, pow. Słupsk ogłasza w dniu 29 VIII 1967 r., godz. 10, SPED KONI, w liczbie 14 oraz ZREBAKÓW — 11. Cena maksymalna za konia 14000 zł, minimalna 9.800 zł do lat 10, cena za żrebaki około 7000 zł. K-2516-0

TYLKO DO 31 SIERPNIA

MOŻESZ ZAKUPIĆ W SKLEPACH ZURT
I INNYCH SKLEPACH BRANŻY RADIOTECHNICZNEJ

TELEWIZOR

produkcji krajowej 14, 17, 19, 21 lub 23 cale

NA BARDZO DOBRYCH WARUNKACH BATALNYCH:

10% WPLATY
RATY od 225zł do 400zł
KORZYSTAJ Z KREDYTU ORS

PAŃSTWOWY TEATR LALEK W SŁUPSKU zatrudni KIEROWCĘ, posiadającego I lub II kat. prawa jazdy, z co najmniej kilkuletnim stażem pracy. Zgłoszenia kierować do Dyrekcji — Słupsk, Waryńskiego 2. K-2495-0

PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW I USŁUG RYBACKICH „BARKA” W KOŁOBZEGU zatrudni natychmiast KIEROWNIKA SEKCJI KSIĘGOWOŚCI MATERIALOWEJ. Wymagane wykształcenie średnie i praktyka w księgowości. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Sekcji Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-2499-0

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „INPROMET” W KOSZALINIE, UL. MŁYŃSKA 19, zatrudni natychmiast KOBIE- TY w wieku od 55 lat na sprzedawców do kiosków spożywczych z uprawnieniami pracowników umysłowych i wynagrodzeniem prowizyjnym. K-2501-0

Poszukujemy młodego KANDYDATA NA AKTORA, z praktyką sceniczną lub recytatorską w zespołach amatorskich. Po 3 latach pracy — możliwość zdobycia dyplomu. Zgłaszać należy osobiście do Dyrekcji Państwowego Teatru Lalek — Słupsk, Waryńskiego 2 tel. 32-91. K-2486-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W KOSZALINIE, UL. MORSKA 51, zatrudni natychmiast do pracy w terenie BRUKARZY, MURARZY, HYDRAULIKÓW oraz ELEKTRYKÓW posiadających grupę bhp, wydaną przez Zakład Energetyczny. Zakwaterowanie w terenie zapewnione. Podania wraz z dokumentami należy składać w Sekcji Kadr Przedsiębiorstwa. K-2441-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIESNEGO W KOSZALINIE, UL. MORSKA 6

POSIADA WOLNE MIEJSCA DLA CHŁOPCÓW

w wieku 15—18 lat na I rok nauki zawodu
O SPECJALNOŚCI MASARZ.

PODANIE wraz z życiorysem, świadectwem ukończenia szkoły podstawowej, odpisem aktu urodzenia, zaświadczeniem o stanie majątkowym oraz 3 fotografie składać osobiście w
Rzeźni Białogard, ul. Połczyńska 13.

Bliższych informacji udzieli kierownictwo ww zakładu. K-2491-0

UWAGA

SPÓŁDZIELNIA PRACY

KRAWIECKO-KUŚNIERSKA „MODA”
W SŁUPSKU, UL. BEMA 9/10, TEL. 43-92

zawiadania

przedsiębiorstwa, instytucje, hotele, ośrodki kolonijne i wczasowe z terenu naszego województwa, że

PRALNIA BIAŁA w Słupsku, ul. Grodzka nr 2
telefon 21-54

PRALNIA CHEMICZNA w Słupsku, ul. Kopernika nr 2
tel. 51-54

PUNKT PRZYJĘĆ w Ustce, ul. Marynarki Polskiej
nr 73 tel. 584

przyjmie do prania każdą ilość bielizny i garderoby

GWARANTUJEMY DOBRE I W TERMINIE 6-DNIOWYM WYKONANIE USŁUGI. K-2492-0

MHD ARTYKUŁAMI PRZEMYSŁOWYMI W SŁUPSKU

oferuje ODBIORCOM indywidualnym i zbiorowym

maszyny do pisania OPTIMA 32 i 47 cm

W CENIE 6 i 7 TYS. ZŁ.

Sprzedaż prowadzi:

SKLEP PAPIERNICZY — ul. Tuwima 8c
ELEKTROTECHN. — ul. Mostnika 3,
PAPIERNICZY w Ustce, ul. Mar. Polskiej 75.
K-2512-0

SPÓŁDZIELNIA PRACY METALOWO-DRZEWNA ZJEDNOCZENIE W SZCZECINKU UL. ŻUKOWA 21, tel. 453 lub 519 zatrudni od 1 września br. 2 TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska GŁÓWNEGO MECHANIKA i TECHNIKA NORMOWANIA PRACY. Wymagane wykształcenie średnie techniczne i 3-letni staż pracy. Poza tym zatrudni natychmiast 3 TOKARZY, 2 SPAWACZY z umiejętnością spawania elektrycznego i autogenicznego oraz 2 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do transportu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze spółdzielni. K-2500-0

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE PRZEMYSŁU LEKKIEGO W POZNANIU, UL. KRAUTHOFERA 10 zaangażuje natychmiast: 20 MURARZY-TYNKARZY, 10 KIEROWCÓW na samochody ciężarowe, 30 ROBOTNIKÓW. Wynagrodzenie wg Układu zbiorowego pracy w budownictwie. Ponadto dla pracowników zamiejscowych gwarantujemy: wolne zakwaterowanie, diety w wys. 18 zł dziennie, raz w miesiącu wolny przejazd do rodziny. Zgłoszenia przyjmuje: Kierownictwo Budowy PPRB w Koszalinie, ul. Morska 41 — na terenie Zakładu Przem. Lniarskiego, lub Dział Zatrudnienia i Płac w Poznaniu, ul. Krauthofera 10, pokój 33. K-2360-0

WOJEWÓDZKIE BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA WIEJSKIEGO W KOSZALINIE zatrudni natychmiast każdą liczbę INŻYNIERÓW: ARCHITEKTÓW, KONSTRUKTORÓW, INSTALACJI SANITARNYCH, ELEKTRYKÓW oraz KOSZTORYSANTÓW budowlanych w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku. Po okresie próbnym dla osób pozamiejscowych zapewniamy mieszkania. Oferty osobiście, telefoniczne lub pisemnie przyjmujcie Dział Kadr WBPBW w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 11/15, tel. 54-78 do 79. K-2477-0

STACJA HODOWLI ROŚLIN ROGAWICA tworzy grupę budowlaną stałą, w związku z powyższym zatrudni natychmiast: MURARZY, CIEŚLI, DEKARZY, BLACHARZY i ROBOTNIKÓW. Zgłaszać się pod ww adresem. Zakwaterowanie i wyżywienie zapewnione na miejscu. Płaca wg Układu zbiorowego Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Min. Budownictwa. K-2513-0

POWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE W SZCZECINKU UL. 28 LUTEGO 20, zatrudni natychmiast każdą liczbę pracowników w zawodzie: MURARZ, TYNKARZ, DEKARZ oraz ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH, jak również ZBROJARZY na budowach w Czaplinku, Barwicach i w Szczecinku. K-2514

SPÓŁDZIELNIA PRACY „AUTOMAT” W SŁUPSKU, UL. WOJSKA POLSKIEGO NR 22, zatrudni z dniem 15 września 1967 r. PALACZA KOTŁOWEGO z uprawnieniem dozoru technicznego. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr Spółdzielni. K-2515

PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANymi W SŁUPSKU, UL. STARZYŃSKIEGO 3, tel. 35-86, zatrudni GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO oraz TRZECH PRACOWNIKÓW z wykształceniem wyższym lub ŚREDNIM ZOOTECHNICZNYM, względnie rolniczym na stanowisko INSPEKTORÓW. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K-2511-0

CZYM ZAKŁAD REMONTOWO-MONTAŻOWY W KOSZALINIE, UL. ZWYCIĘSTWA 278, przyjmie natychmiast do pracy: KIEROWNIKA KONTROLI TECHNICZNEJ — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne, KIEROWNIKA PRODUKCJI — ZMIANOWY — wykształcenie wyższe lub średnie techniczne. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K-2496-0

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI PRACY W KOSZALINIE zatrudni natychmiast GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, z wyższym wykształceniem i stażem pracy. Poszukuje również INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW. Warunki pracy i płacy do omówienia w gmachu WZSP, I piętro, pokój 45 lub 47, od godziny 7.30 do 15.30. K-2454-0

IV Ogólnopolska Spartakiada LA – zakończona

Doskonały wynik J. Szmida

Trzeci dzień Centralnej Spartakiady w Lekkiej Atletyce, przyniósł kilka świetnych wyników. Tym razem na Stadionie Śląskim w Chorzowie nie brakowało emocji. Publiczność gorąco oklaskiwała najlepszego lekkoatletę Śląska Józefa Szmida za jego piękny skok – 16,84. Rezultatem tym Polak wysunął się na 2. pozycję na liście najlepszych trójskoczków świata w sezonie – 1967.

ŻUŻEL

CZTERECH POLAKÓW W FINALE EUROPEJSKIM

Wobec 10 tys. widzów rozegrany został w Illerst-Stadion w Kempfen finalny kontynentalny indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Uczestniczyli w nim siedmiu reprezentantów Polski, czterech Czechosłowaków, trzech reprezentantów ZSRR oraz dwóch zawodników NRD.

Po niezwykle zaciętych biegach do finału europejskiego, który odbędzie się za tydzień we Wrocławiu, zakwalifikowało się: 4 Polaków: Andrzej Wyglenda, Jerzy Trzeszkowski, Andrzej Pogorzelski i Antoni Woryna, 2 zawodników CSRS: Holub, Tomicek oraz Plechanow (ZSRR), Dinse (NRD). Rezerwowym został Polak – Stanisław Rurarz.

Zawody zakończyły się zwycięstwem Polaków – Wyglenda i Trzeszkowski, którzy zdobyli po 14 pkt. Trzecie miejsce zajął Plechanow – 12 pkt, a czwarte i piąte – Polacy: Pogorzelski – 11 pkt i Woryna – 10 punktów.

Mimo wysokich pozycji start Polaków nie był zbyt udany.

Lekkoatleci USA bezkonkurencyjni w Viareggio

W Viareggio rozpoczął się międzynarodowy trójmecz lekkoatletyczny USA – Włochy – Hiszpania. Po pierwszym dniu reprezentacja USA prowadzi w meczu z Włochami 80:37 z Hiszpanią – 74:31. Włosi prowadzą z Hiszpanią 66:40. Lekkoatleci amerykańscy wygrali wszystkie sobotnie konkurencje. A oto rezultaty zwycięzców: 100 m – Carlos – 10,2 przed Turnerem – 10,3, 400 m – Matthews – 45,2, 800 m – D. Carr – 1,49,2, 5000 m – Tracy Smith – 13,41,0 przed Ryunem – 13,47,7, 400 m ppi – Whitney – 49,7, skok w dal – Miller – 7,73, kula – Stein hauer – 20,03 przed Matsonem – 19,96, młot – Burke – 65,06 4x100 m – USA – 39,7, chód na 20 km – Laird – 1:28,18,2.

TENIS

Gasiorek i Palmeova MISTRZAMI POLSKI

W niedzielę zakończone zostały XXII międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. W grze pojedynczej mężczyzn tytuł mistrzowski zdobył Wiesław Gasiorek, wygrywając w finale z Rybarczykiem 6:3, 6:2, 6:3.

Międzynarodową mistrzynią Polski została zawodniczka CSRS, Palmeova, która w finale wygrała z Danutą Wieczorkówną 6:1, 6:1.

W grze podwójnej kobiet tytuły mistrzowskie wywalczyły Polki Wieczorkówna, Olszowska, które pokonały parę czechosłowacką Punkova – Lendlova 6:1, 3:6, 7:5, natomiast w grze podwójnej mężczyzn tytuł mistrzowski wywalczyła para australijska: Primrose, Caldwell, która w finale pokonała parę CSRS, Holeczek, Kukul 4:6, 6:3, 6:2 a w grze mieszanej para Makowska i Gasiorek która wygrała z parą Ryłska – Caldwell 6:4, 6:3.

PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW

REKORD ŚWIATA JAPONSKIEGO SZTANGISTY

Podczas mistrzostw Japonii w doskonaleniu ciężarów w Esashi Toshi Ouchi poprawił rekord świata w rzucie w wodzie półciężkiej wynikiem 149 kg. Poprzedni rekord, gorszy o 1 kg, należał do Polaka Norberta Ozimka i był ustanowiony podczas mistrzostw świata w Teheranie w 1965 r.

Interesujący był także konkurs rzutów oszczepem kobiet. Rekordzistka Polski Daniela Jaworska już w pierwszej kolejce objęła prowadzenie wynikiem 55,76, aby w następnej uzyskać najlepszy rezultat dnia – 56,38. Bardzo dobrze rzuciły również Krawcewicz, która miała 52,68 i 17-letnia zawodniczka Śląska – Bajer, która wynikiem 51,12 ustanowiła rekord Polski juniorek.

Wyniki trzeciego dnia zawodów spartakiadowych:

KOBIETY: OSZCZEP: 1. Jaworska (Poznań) 56,38; 2. Krawcewicz (Łódź miasto) 52,68; 3. Bajer (Katowice) 51,12.

80 M PPL.: 1. Nowakowa (Warszawa m.) 10,9; 2. Straszynska (Kraków m.) 10,9; 3. Sukiem (Warszawa m.) 11,0.

200 M: 1. Safacińska (Kielce) 24,2; 2. Kowalska (Katowice) 24,9; 3. Kukwa (Łódź m.) 25,1.

WZWYŻ: 1. Zielińska (Kra-

ków m.) 160; 2. Berezowska (Kraków m.) 160; 3. Przybyszewska (Gdańsk) 160.

MEŻCZYŹNI:

400 m ppi: 1. Grubiec (Kat.) 51,2; 2. Weinstand (Katowice) 51,3; 3. Kułczycki (Poznań) 51,9.

10.000 M: 1. Korzec (Kraków woj.) 29,31,0; 2. Bogusz (W-wa m.) 29,38,8; 3. Wajda (Gdańsk) 29,44,2.

20 KM CHÓD: 1. Czaplewski (Gdańsk) 1:27,30,8; 2. Paziewski (Gdańsk) 1:28,29,8; 3. Rogowski (Gdańsk) 1:30,43,8.

TRÓJSKOK: 1. Szmida (Katowice) 16,84; 2. Jaskólski (Bydgoszcz) 16,13; 3. Puławski (W-wa m.) 16,06.

KULA: 1. Kemar (Gdańsk) 17,89; 2. Antczak (Gdańsk) 17,76; 3. Sosgórnik (Katowice) 17,67.

DZIESIĘCIOBÓJ: 1. Grzegorzewski (W-wa m.) 7,275; 2. Detko (Gdańsk) 7,161; 3. Kaczmarek (Wrocław woj.) 7,086.

Tylko 6 koszalinian w finałach

W zakończonej wczoraj na stadionie chorzowskim lekkoatletycznej IV Spartakiadzie reprezentanci naszego województwa tylko w kilku konkurencjach znaleźli się w finałach.

Najlepiej spisał się Marczyk z Białogardu. Ten utalentowany średniodystansowiec jeszcze raz potwierdził, że na stałe wszedł do czołówki krajowej na dystansie 800 m. Wczoraj w finale biegu na tym dystansie zajął 4. miejsce. Wyprzedziła go tylko dwójka doświadczonych kadrowców – Szordykowski (1,49,5) i Żelazny (1,49,7) oraz rewelacja z Poznania – Wojciechowski (1,49,9). Marczyk uzyskał rezultat 1,50,5 min. A więc nieco gorszy niż w czasie udanego debiutu w reprezentacji, niemniej potwierdzający dobrą formę naszego biegacza.

Poza Marczykiem wyróżni-

jeszcze trzeba sztafetę kobiet. Nasz zespół biegnący w składzie: Bukowska, Rumaczyk, Rubaj, Smyczyńska ustanowił nowy rekord okręgu, uzyskując wynik 49,5 sek.

Barta zakwalifikował się do tzw. wąskiego finału rzutu oszczepem i przekroczył granicę 70 m – 70,54. Żalejko w trójskoku uzyskał odległość 14,59 i zajął 12 miejsce. J. Ryś w rzucie młotem był 14, z niezłym rezultatem 52,50, a Wasilewska w rzucie dyskiem zajęła 13. miejsce – 28,48 m.

W biegu na 400 m kobiet Smyczyńska w eliminacjach osiągnęła dobry rezultat 57,9, ale w finale została zdyskwalifikowana za przekroczenie toru.

Zespołowo koszalinianie wypadli jednak słabiej niż oczekiwaliśmy. Do tej sprawy jeszcze wrócimy.

KOSZYKÓWKA Nasze juniorki przegrały z ZSRR

Zakończyły się już eliminacyjne mecze II mistrzostw Europy w koszykówce juniorek. W grupie drużyn walczących o awans do finału w Sassari, Polki zmierzyły się z koszykarkami ZSRR przegrywając 37:80 (15:45). Ponieważ obydwie drużyny już wcześniej zapewniły sobie awans do finałowej siódemki, rezultat ten zaliczony zostanie im w puli finałowej. W drugim meczu w Sassari Francja wygrała z juniorkami NRF 59:33 (33:10), zajmując III miejsce w grupie.

Wśród zespołów walczących w Cagliari, awans wywalczyły

koszykarki Czechosłowacji i Węgier, a bezpośredni pojedynek tych zespołów – liczący się również w finale – zakończył się sukcesem koszykarek CSRS 54:39 (20:24).

Z zespołów, które spotkały się w eliminacjach w Nuoro do finału weszły reprezentantki Bułgarii i Jugosławii, a Włoszki przegrały z tymi ekipami mecze towarzyskie mając już zapewniony awans do finału ponieważ Italia jest gospodarzem turnieju.

Finały mistrzostw Europy młodych koszykarek rozpoczną się 21 bm. w Cagliari.

Dwa rekordy Polski w łucznictwie

Na torach łuczniczych w Stalowej Woli odbyły się pierwsze konkurencje IV Centralnej Spartakiady w Łucznictwie Bieże w niej udział 170 zawodniczek i zawodników. Już pierwszy dzień zawodów przyniósł kilka wartościowych rezultatów oraz niespodzianki. Aktualna mistrzyni świata – Maria Maczyńska (Warszawa) ustanowiła rekord Polski w konkurencji ła (70x60 m) wynikiem 571 pkt. zdobywając tytuł mistrzyni spartakiady w strzelaniu na długie odległości. Drugi rekord Polski ustanowi-

ła Irena Szydłowska (Warszawa) na dystansie 70 m uzyskując 281 pkt. Wynik ten jest gorszy tylko o 3 pkt. od rekordu świata.

Do niespodzianek zaliczyć należy dość niską lokatę srebrnej medalistki ostatnich mistrzostw świata Zofii Piskorek (Warszawa), która zajęła dopiero 6. miejsce.

Tenisistki Bałtyku zwyciężają w Słupsku

Na kortach Stadionu 650-lecia w Słupsku odbyło się spotkanie tenisowe między zespołami Bałtyku Koszalin i miejscowych Budowlanych. Mecz przyniósł zwycięstwo tenisistkom Bałtyku 3:2. W grach pojedynczych mężczyzn Czechowicz (Bałtyk) wygrał z Niemirem 6:0, 6:0, Wernicki (Bałtyk) uległ Majewskiemu 1:6, 2:6, Rajszel (Bałtyk) wygrał z Kościelakiem 6:6, 6:2, Czechowicz pokonał Majewskiego 6:2, 6:1. W grze podwójnej para Bałtyku: Rajszel – Wernicki przegrała z parą Majewski – Niemir 6:4, 5:7, 2:6.

KOLARSTWO J. Gawliczek mistrzem gór

W Wiśle rozegrane zostały indywidualne, górskie mistrzostwa Polski w kolarstwie. Na starcie stanęło 90 zawodników. Kolarze mieli do pokonania trasę 152 km przy czym aż 8-krotnie musieli wspinać się na Kubalonkę.

Najlepszym kolarzem okazał się Gawliczek (LZS Czernica), który wraz z Hanusikiem, Bekierem, Kudrą i St. Gazdą przez cały dystans dyktowali tempo wyścigu. W końcówce Gawliczek dość łatwo oderwał się od swych rywali, przejeżdżając na metę prawie z minu-

tową przewagą. Wyniki: 1. Gawliczek (LZS Czernica) – 4:34,26, 2. Kudra (Społem Łódź) – 4:35,29, 3. Zadrożny (LZS Mazowsze) – 4:35,55, 4. Forma (Legia Warszawa) – 4:35,55, 5. Hanusik (Górniki Łódź) – 4:35,59, 6. Baścik (LZS Oświęcim) – 4:36,00, 7. Gazda (Start Bielsko) – 4:36,10, 8. Prasek (Gryf Szczecin) – 4:37,03, 9. Wilczek (Górniki Klimontów) – 4:37,31, 10. Kegel (Legia Warszawa) – 4:38,30.

II-etapowy wyścig w Koszalinie

Sekcja kolarska LZS Spółdzielca przy PZGS w Koszalinie zorganizowała w niedzielę II-etapowy wyścig kolarski. Na starcie imprezy stanęło ponad 30 zawodników m. in. ze Sławna, Słupska, Złotowa, Szczecinka, Miastka i Koszalin. Wyścig rozegrano w kategorii juniorów i seniorów. I etap na trasie 12 km to była jazda indywidualna na czas. Etap ten rozegrano na trasie Kretomino – Manowo i z powrotem do Kretomina. II etap długości około 40 km prowadził z Koszalin do Sarbinowa i z powrotem do Koszalin. W łącznej klasyfikacji obu etapów w kategorii seniorów pierwsze miejsce zdobył Kędzierski

(Słupsk) w czasie 1:09,05, wyprzedzając Grabarczyka (Złotów) – 1:09,25 i Józefa Pożarlikę (LZS Spółdzielca) – 1:09,30.

W kategorii juniorów starszych zwyciężył Brzozowski (LZS Złotów) – 1:08,15 przed swoim kolegą klubowym Kowalskim – 1:09,05 i Mackiewiczem (LZS Spółdzielca) – 1:09,25.

Wśród juniorów młodszych najszybszym okazał się Jacek Pożarlik (LZS Spółdzielca), przejeżdżając trasę w czasie 1:09,20. Wyprzedził on swoich kolegów klubowych Pryciaka – 1:09,50 i Szerszenia – 1:10,05.

Torowy Puchar PKOl.

Na torze kolarskim w Radomiu rozegrano zawody o Puchar Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Były one sprawdzianem naszych torowców przed ustaleniem składu na mistrzostwa świata w Holandii.

Wyścig na 1 kilometr ze startu zatrzymanego był właściwie eliminacją dla Łatochy i Kierzkowskiego, przed ustaleniem składu tej konkurencji na mistrzostwa świata. Z pojeźdźcy tego zwycięzko wyszedł reprezentant Łodzi Lachota, który uzyskał czas 1.10,3 min.

Kierzkowski (Warszawa) był o 0,7 sek. gorszy. Wyścig indywidualny na 4000 m to popis M. Zielińskiego (Szczecin), który wygrał zdecydowanie w czasie 5,01,6 przed Magierą (Kraków) – 5,07,4 i Rubinem (Łódź) – 5,14,0.

Zwycięzcą sprintu został nie spodziewanie Skoczek (Kielce) który w finale uzyskał czas 12,0 sek. Drugi był Świt (Łódź) a dopiero trzeci i czwarte miejsca zajęli R. Kupczak (Łódź) i Kosowski (Szczecin).

Na froncie III ligi

Porażki Victorii i Darzboru

DARZBÓR – DĄB 0:2

Przykry zawód sprawili swoim sympatykom piłkarze szczecińskiego Darzboru, którzy ulegli na własnym boisku drużynie Dąba Dębno 0:2 (0:1). Obie bramki dla drużyny gości zdobył Sługocki w 20. i 80. min.

Pierwsza połowa meczu była wyrównana. Zespół gospodarzy miał kilka okazji do zdobycia bramek, lecz napastnicy fatalnie pudłowali. Podobny obraz gry miała druga połowa meczu. W zespole gospodarzy całkowicie zawiodły linie ofensywne. Na wyróżnienie w Darzborze zasłużył jedynie Fialkiewicz w obronie.

ARKONIA – VICTORIA 3:0

Zespół sianowskiej Victorii w drugim meczu o mistrzostwo III ligi zmierzył się w Szczecinie z eksligową Arkonią. Pojedynkę zakończył się po ciekawej grze zwycięstwem piłkarzy szczecińskich 3:0 (2:0). Drużyna Victorii mimo porażki pozostawiła dobre wrażenie w Szczecinie. Zespół sianowski wykazał dużą ambicję i wolę walki. Okresami Victori miała nawet przewagę w polu, jednak napastnicy zawiedli w sytuacjach podbramkowych.

KLASA A

W pierwszych spotkaniach o mistrzostwo klasy A uzyskała następujące wyniki:

W GRUPIE I: Gwardia II – Kotwica 2:1; Gryf II Słupsk – LKS Sokół Karłino 4:2; Garbarnia Kępice – Czarni II Słupsk 0:2.

W GRUPIE II: Jedność Tuczo – Lechia II Szczecin 2:5; Darzbor II Szczecin – Zorza Połczyn 1:0; Granit Swidwin – Tramp Wałcz 2:2; Czarni Czarne – Piast Człuchów 0:4.

LIGA

Górniki – Szombierki 1:1 (0:0)
GKS Katowice – Pogoń 0:0
Legia – Odra 2:0 (1:0)
Polonia – Zagłębie 2:1 (2:1)
Stal – Ruch 0:4 (0:1)
Śląsk – LKS 0:1 (0:0)
Wisła – Gwardia 0:1 (0:0)

Polonia	4:0	4-2
Ruch	3:1	5-1
Legia	3:1	3-1
GKS Kat.	3:1	2-0
Pogoń	3:1	2-0
LKS	3:1	2-1
Odra	2:2	1-2
Gwardia	2:2	1-2
Szombierki	1:3	2-3
Zagłębie	1:3	1-2
Górniki	1:3	1-2
Wisła	1:3	0-1
Stal	1:3	1-5
Śląsk	0:4	0-3

LIGA

Cracovia – Thorez 1:1 (0:0)
Garbarnia – Victoria 0:0
Gdynia – Olimpia 2:0 (1:0)
Górniki – Hutnik 0:0
Lech – Tarnów 0:0
Start – Unia 2:0 (0:0)
Zawisza – Łotnik 2:0 (0:0)
ROW – Pabianice 1:0

Zawisza	6:0	9-4
Garbarnia	4:2	4-1
Górniki Włb.	4:2	6-4
Unia T.	4:2	4-2
Lech	4:2	2-1
Hutnik	4:2	1-0
Thorez	3:3	7-6
MZKS	3:3	6-6
Start	3:3	5-4
Cracovia	3:3	1-1
Unia R.	2:4	4-6
Łotnik	2:4	2-4
ROW	2:4	2-4
Victoria	2:4	0-2
Olimpia	2:4	1-5
Włóknarz	0:6	1-5

LIGA

Budowlani – Calisia 0:1
Włóknarz – Flota 2:2
Arkonia – VICTORIA 3:0 (2:0)
Lechia – Polonia Gdańsk 1:2
Bałtyk – Polonia Bydg. 2:2
Darzbor – Dąb 0:2 (0:1)
Górniki – Warta 0:2
Pomorzanin – Olimpia (przełożony na termin późniejszy).

Warta	4:0	9-1
Arkonia	3:1	4-1
Bałtyk	3:1	4-2
Polonia Gd.	3:1	3-2
Flota	3:1	3-2
Pomorzanin	2:0	3-0
Lechia	2:2	3-2
Dąb	2:2	2-2
Górniki	2:2	2-2
Calisia	2:2	1-1
Victoria	2:2	3-4
Turek	1:3	3-5
Polonia Bdg.	1:3	2-5
Olimpia	0:2	0-2
Budowlani	0:4	0-3
Darzbor	0:4	1-9

LIGA OKRĘGOWA

Czarni – Lechia 2:0
Korab – Włóknarz 1:2
Bytówia – Gwardia 2:3
Bałtyk – Drawa 1:1
Olimp – Gryf 2:0
Iskra – Orzeł 1:1

Czarni	2:0	2-0
Olimp	2:0	2-0
Gwardia	2:0	3-2
Włóknarz	2:0	2-1
Bałtyk	1:1	1-1
Drawa	1:1	1-1
Iskra	1:1	1-1
Orzeł	1:1	1-1
Bytówia	0:2	2-3
Korab	0:2	1-2
Lechia	0:2	0-2
Gryf	0:2	0-2

LIGA JUNIORÓW

Bałtyk – Drawa 5:2
Sparta – MKS Cieśliki 1:10
Darzbor – Lechia 1:1
Olimp – Gryf 2:0
MKS Sztorm – Gwardia 0:3 (walkower)
MKS Cieśliki 2:0 10-1
Bałtyk 2:0 5-2
Gwardia 2:0 3-0
Olimp 2:0 2-0
Darzbor 1:1 1-1
Lechia 1:1 1-1
Gryf 0:2 0-2
Drawa 0:2 2-5
MKS Sztorm 0:2 0-3
Sparta 0:2 1-10

TOTEK

6, 10, 28, 34, 35, 47, dodatki 4.

Zanim zabrzmia dzwonki w szkołach

Wakacje dobiegają końca. 28 sierpnia odbędzie się w mieście konferencja kierowników szkół podstawowych. Na dni 30 i 31 bm. przewidziano konferencje metodyczne grup przedmiotowych. Przygotowania szkół i placówek oświatowych do nowego roku szkolnego omawiane były na ostatnim posiedzeniu Prez. MRN.

Podkreślano na nim, że w no wym roku szkoły winny w je szcze większym niż dotychczas stopniu stosować nowe formy i metody pracy przyczyniające się do rozbudzenia aktywności i samodzielności uczniów, rozwijania w nich zamiłowań naukowych i społecznych. W tym celu szerzej stosowane będą formy zajęć pozalekcyjnych, które obejmą większą niż do tychczas liczbę młodzieży.

Nie będzie to sprawa prosta. Liczba uczniów na każdą izbę lekcyjną będzie bowiem większa niż w ubiegłym roku szkolnym. Szczególnie ostro sytuacja ta zarysowuje się w szkołach nr 2, 5, 6, 9 i Szkole Cwicz- czeń SN. Nauka w tych szko- łach musi być dwuzmianowa i trwać będzie do godz. 17 lub 18. Te niekorzystne warunki

ulegą częściowemu rozładowa niu z początkiem przyszłego ro ku kalendarzowego. Oddana bowiem zostanie do użytku Szkoła Podstawowa przy ul. prof. Lotha. Przeniesiona do niej będzie Szkoła Cwiczeń Li ceum Pedagogicznego i część młodzieży ze szkoły nr 2 przy ul. Henryka Pobożnego. (h)

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

CIEMNE ULICE

Od prawie miesiąca ulice: Słoneczna, Cicha, Rybacka, Mieszka I i Chopina w Słupsku pozbawione są światła. Czasem raz w tygodniu zapalają się latarnie, ale następnego dnia już nie świecą. Pytam w imieniu mieszkań- ców tych ulic, jak długo będzie- my chodzili po ciemnych uli- cach?

R. Andrzejewicz
ul. Słoneczna 8

Od redakcji: 16 bm. o godz. 20.30 sprawdziliśmy. Ul. Chopina tonę- ła w ciemności.

"AUTOBUS NIE PRZYJECHAŁ..."

...to tytuł notatki, którą zamie- ściłszy 24 lipca br. Głosowiad-ając na zawartą w niej krytykę dyrektora Oddziału PKS wyjaśnił: "W dniu 18 lipca br. autobus nie dojechał do końcowego przy- stanku przy ul. Chopina w Uście (Ustka — plaża), tylko pozostał na przystanku w miejsc. (Ustka — kino), skąd rozpoczął kurs do Słupska.

Winę za to ponosi obsługa auto- busu, która została surowo u- pomniana za nieprzestrzeżenie swoich obowiązków służbowych. Za sprawiony zawód naszych pa-

W ROWACH

Letnia improwizacja

Mała, cicha osada rybacka. Ulubione miejsce wypo- czynku krakowskich artystów. Tak pisano jeszcze nie- dawno o Rowach. A teraz?

Spotkany przed sklepem wczasowicz z Łodzi Kazimierz W. powiada, że jest rozczaro- wany. Łucja Cz. z Sosnowca — narzeka na zaopatrzenie. Autostopowicz Marek K. — uczeń Technikum Budowlane- go z Wrocławia stwierdza, że podczas niepogody w Rowach „nudy na pudy”.

Rowy miały się stać drugim ośrodkiem letniskowym na słupskim wybrzeżu. Ta miej- scowość — mówiono — miała odciążyć zatłoczoną co roku Ustkę. Robiono więc wiele, aby spopularyzować mało zna- ną osadę rybacką. Efekty są nadspodziewane. Co roku do Rowów przyjeżdża więcej wczasowiczów i turystów. W roku bieżącym popularność tej miejscowości osiągnęła chy- ba szczyty. W lipcu i sierpniu wszystkie kwatery były i są zajęte. Nie brakuje także tu- rystów w namiotach i na- sianie. Stali mieszkańcy, zain- teresowani przyjęciem jak największej liczby wczasowi- ców, dokonują adaptacji po- mieszczeń strychowych na po- koje noclegowe, sami mieszkają w zabudowaniach gospo- darczych.

szerów najuprzejmiej przepraszam”.

KIEDY DOSTANĘ WANNE?

Jako pracownik Stacji Hodowli Roślin w Grąszynie rok temu otrzy- małem mieszkanie w nowym bu- downictwie. Kiedy odbierałem je nie było w łazience wanny. Od tego czasu postawiono dwa na- stępne bloki, a o mojej wannie ani słychu. Zwracałem się w tej sprawie i do kierownika budowy i do dyrekcji Stacji, ale bez skut- ku.

M. Martaszek
Grąszyno

Zdarzenia i Wypadki

● KRONIKI Pogotowia Ratun- kowego zanotowały w tych dniach kilka nieszczęśliwych wypadków.

● WE WSI CZERWIENIEC ko- poturkował 65-letniego „Tronista- wa Świątko” tak dot. „wie, że z- marni on w karecie pogotowia w drodze do szpitala.

● NA STACJI PKP w Strzyży- nie pod koła traktora dostał się 13-letni Bogdan K. Chłopiec do- znał bardzo ciężkich obrażeń we- wnętrnych. M. n. chirurgię Od- działu Chirurgii Dziecięcej Szpi- tała Miejskiego stwierdził zmiat- dzenie śledziony i uszkodzenie wa- troby. Chłopiec jest już po zabie- gu operacyjnym. Stan jego zdro- wia jest ciężki. Dochodzenie u- stali przyczynę tego nieszczę- śliwego wypadku.

● LICZNYM obrażeniom ciała uległ również 11-letni Janusz M. ze wsi Gogolewko. Poranny on został przez autobus PKS.

● W SZPITALU przebywa tak- że trzyletni Krzysztof M. ze wsi Koz. Oparzył on sobie wrzół- kiem plecy i pośladki.

● Jedną z lokatorek domu nr 11 przy ul. Dzierżyńskiego u- legła zatruciu gazem świetlnym. Znalaziono ją nieprzytomną w pomieszczeniu, gdzie ulatniał się gaz i przewieziono do szpitala.

Odpowiedzi REDAKCJI

M. W. Z POWIATU SŁUP- SKIEGO. Suszarka firmy „Fema” naprawi zakład usługowy „Eldom” w Słupsku, ul. Tuwi- ma 22, telefon 50—07.

— Będzie pan podlegał temu człowiekowi, lub innemu, któ- rego on wskaze. Ponośi pan pełną odpowiedzialność za jego bezpieczeństwo. Toteż trzeba ustalić, czy jest on inwigilo- wany i wszelkimi środkami starać się likwidować śledzą- cych, obojętne kim by się okazali. Jeżeli potrafi pan przy- tym ocalić własne życie, to może się pan nie obawiać o przy- szłość. Proszę zapamiętać, że ludzie, którzy będą zajmowali się inwigilacją, mogli otrzymać takie same instrukcje w sto- sunku do pana, jakich udzielił im w stosunku do nich. Sądzę, że nie będą to agenci naszych wojennych przeciwni- ków, toteż trzeba być ostrożnym z naszymi rodakami.

Samolot Lufthansy dostarczył Weissą o świcie do Zurichu. Tego samego dnia przyjechał on ekspresem motorowym do Berna i zatrzymał się w hotelu. Wynajął tam stary dwu- miejscowy wóz fiat-facton i powoli jeździł po mieście. Nie- bawem zobaczył człowieka z fotografii, który właśnie oglą- dał zabytkowy berneński ratusz.

Był to mężczyzna bardzo leciwy, o arystokratycznym wy- glądzie. Tak biegle rozmawiał po francusku ze swą młodą towarzyszką, że można było wziąć go za Francuza.

Weiss zatrzymał wóz i również zaczął oglądać ratusz. Kie- dy starzec wraz ze swą towarzyszką podeszli bliżej, Johann zaczął głośno zachwycać się zabytkową budowlą.

Starzec uważnie przyjrzał się Weissowi, widocznie i on znał go z fotografii, po czym lekko skinął głową i już nie patrząc na Johanna, powiedział:

— Jeżeli nie ma pan ochoty zachwycać się tą starą bu- dowlą, to proszę się nie trudzić...

Był to książę Hohenlohe, zaufany fuchrera w negocja- cjach z Dullesem. Jak się Johann później zorientował, nie- tu księciu nie groziło. Obecność Weissą w Bernie była na- ręką zarówno Canarisowi, jak i Scheellenbergowi tylko dla- tego, żeby dać księciu do zrozumienia, że wiedzą po co tu przybył, polecili więc swemu agentowi odegranie zaszczyt- nej roli strażnika jego książęcej mości.

w Rowach dozwolona, punkt napełniania syfonów zlokalizo- wano także w obskurnej bu- dzie. A kierując się widocznie tym samym prawem, GS do- tychczas nie zdołała ogrodzić posesji wokół restauracji „Piastowska”. Dzięki temu prosto przez kuchnię kału- że można swobodnie wejść do wszystkich pomieszczeń ku- chennych. Niżej podpisany nie doczekawszy się karty obiado- wej, z odrazą oglądał kucha- rzy w brudnych kitlach „uci- najających” towarzyskie pogwar- ki przed wejściem do pomiesz- czeń produkcyjnych restaura- cji. Nic dziwnego, że pochmur- ne kelnerki w tym lokalu nie życzą — smacznego.

Do cyklu wielkiej letniej improwizacji należy także zaliczyć stołówkę „Gromady”. W czasach, gdy wodociąg nie jest luksusem, do kuchni tej- że stołówki dowozi się wodę beczkowozem. Urządzenia wo- dociągowe są w Rowach, jed- nakże na doprowadzenie wody do mieszkań nie wyrażono zgo- dy. Z końcem sezonu wyłącza się więc hydrofor i to bezuży- teczne urządzenie czeka na następne lato, gdy tymczasem stali mieszkańcy donoszą wo- dę z nielicznych studni. Woda — problem pałacy — nie daje spokoju roweńskim ry- bakom.

Mimo kilkakrotnych na- szych uwag nie wyznaczono dotychczas w Rowach miejsca na biwakowanie turystów zmotoryzowanych, ci zaś, wy- bierając dowolne miejsca, sie- ją spustoszenie wśród nadmor- skiej roślinności.

Pora po temu, by władze powiatowe położyły kres roweńskiej improwizacji. Skończmy wreszcie ze sprze- dazą łodów „przez okienko”, za którym nikt nie wie co się dzieje, przestańmy tolerować brudy w obejściach i poprze- wracane ploty, zakończmy bu- dowanie budek handlowych w tumanach kurzu. Nie zawa- dzi także więcej zainteresowa- nia leśną częścią Rowów, gdzie żyją sobie własnym ryt- mem liczne ośrodki wczaso- we. Ale to już następny, o- ogromny temat, pełen zawiło- ci i tajemnic.

A. MAŚLANKIEWICZ

LASY-BOGACTWEM ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ STRZEŻ TEGO STAPPU

RADIO

PROGRAM II
367 m oraz UKF 69,92 MHz

na dzień 21 bm. (poniedziałek)

Wiad.: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.00, 12.00, 16.00, 19.00, 23.50.

5.00 Muzyka. 6.20 Gimnastyka. 7.00 Muzyka. 7.40 Piosenka dnia. 7.53 Melodie na dzień dobry. 8.35 Koncert rozr. 9.30 W Jezioranach. 10.05 Koncert rozr. 10.50 „Cichy Don”. — M. Szolochowa. 11.10 Po- rady praktyczne dla kobiet. 11.20 Muzyka brazylijska. 12.25 Kompo- zytory i jego piosenki — R. Orlow. 12.45 Reportaż. 13.00 Koncert 14.35 Fala 56. 14.45 Wesoły kafejdoskop muzyczny. 15.30 Dla dzieci: „Kró- lowa jezior”. — słuch. 16.05 Publ. międzynarod. 16.15—18.45 W Warsza- wie i na Mazowszu. 18.45 Szczyt budowlany. 19.05 Muzyka i aktual- ności. 19.30 Koncert symf. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra „Metrum”. 22.00 Rozmowy o wychowaniu. 22.10 Śpiewa chór. 22.30 Audycja studencka. 22.45 Gra orkiestra tan. PR. 23.15 Muzyka taneczna.

PROGRAM III
na UKF 66,17 MHz w godz. 19—24

na dzień 21 bm. (poniedziałek)

19.00 Muzyka z jednej płyty. 19.25 „Skandal w Ciochemerle” — G. Chevalier. 19.35 Wariacje na temat Beatlesów 20.05 „Papuga” — humoroska D. Hrehorowicz. 20.20 Nowa fala radiowej pio- senki. 20.35 Tełnaty, które się nie starzeją. 20.50 „Wieszcie ptaki” — gawęda. 21.00 Twórcy piosenek — M. Sart. 21.20 Rekordziści pięcio- lili. 21.30 „Ścieżkami śledztwa” — reportaż. 21.45 Opera tygodnia: M. Glińska: „Ruslan i Ludmilla”. 22.00 Fakty dnia 22.07 Gwiazda sędmiu wieczorów — T. Lopez. 22.15 Nie czytaliście — to posłu- chajcie. 22.35 Spotkanie z solistką — K. Szczepańska. 23.00 Muzyka noca. 23.50 Na dobranoc.



21 PONIEDZIAŁEK
Joanny

TELEFONY

97 — MO.
98 — Straż Pożarna.
99 — Pogotowie Ratunkowe.

TAXI

51-37 — ul. Grodzka.
39-09 — ul. Starzyńskiego.
38-24 — plac Dworcowy.

DYZURY

Dyżuruje apteka nr 51 przy ul. Zawadzkiego, tel. 41-80.

WYSTAWY

MUZEUM POMORZA ŚRODKO- WEGO — Zamek Książąt Pomor- skich — nieczynne.
MUZEUM SKANSENOWSKIE W KLUKACH — nieczynne.
KLUB „EMPIK” przy ul. Za- menhofa — Wystawa fotografii Czesława Romińskiego „Migaw- ki z Węgier”.

CKINO

MILENIUM — Niezłomny Wi- king (USA, od lat 11) — panoram. Seanse o godz. 16, 18.15 i 20.30.
POLONIA — Długie łodzie Wi- kingów (ang., od lat 14) — panor. Seanse o godz. 16.15, 18.30 i 20.45.
GUARDIA — Wielka ucieczka (USA, od lat 11) — panoram. Seanse o godz. 17.30 i 20.

USTKA

DELFIN — Jak zdobyto Dziką Zachód (USA, od lat 16) — panor. Seanse o godz. 18 i 20.

GŁOWCZYCE

STOLICA — Krążownik szos (francuski, od lat 16). Seans o godz. 20.30.

KOSZALIN

na falach średnich 188,2 i 202,2 m oraz UKF 69,92 MHz

PROGRAM
na dzień 21 bm. (poniedziałek)

5.36 „Najlepsi z najlepszych” — audycja J. Zesławskiego 7.00 Eks- pres poranny. 17.00 Przegląd ak- tualności Wybrzeża. 17.15 Piosenka dnia i komunikaty. 17.25 Muzyka i reklama. 17.30 Tu mówi „Głos Koszaliński”. 18.00 „Rejs usteckich stoczniowców” — audycja I. Bie- niek. 18.10 Piosenki z festiwalu muzyki żołnierskiej. 18.20 Kon- cert zespołów rozrywkowych i so- listów. 18.40 Serwis informacyjny dla rybaków.

TELEWIZJA

na dzień 21 bm. (poniedziałek)

17.20 Program dnia.
17.25 Wiadomości.
17.30 „Naj... naj... naj...” — film rysunkowy prod radzieckiej.
17.50 „Eureka” — magazyn po- pularnonaukowy.
18.20 Kino Krótkich Filmów.
19.00 Graja laureaci międzynar. konkursów. Koncert kameralny (z Moskwy).
19.30 Dobranoc.
19.40 Dziennik.
20.15 „Sardynia” — reportaż fil- mowy.
20.35 IV Festiwal Teatrów Dra- matycznych — „Hedda Gabler” — dramat Henryka Ibsena (z Teatru Polskiego w Warszawie).
22.05 Dziennik.
22.20 Program na jutro.

„Głos Słupski” — mutacja „Głos Koszaliński” w Ko- szalinie — organo GW PZPR, wydawnictwo Prasowe „Głos Koszaliński” RSW „Prasa”, Koszalin.
Redaguje Kolegium Redakcyj- ne, Koszalin, ul. Alfreda Lam- pego 20. Telefon Redakcji w Koszalinie: centrala 62-61 do 65.
„Głos Słupski”, Słupsk, pl. Zwycięstwa 2, I piętro. Tele- fon: sekretariat (dla cz. i kie- rowników) — 51-93; dział o- głoszeń — 51-95; redakcja — 51-94.
Wpłaty na prenumeratę (mie- sieczna — 13 zł, kwartalna — 39 zł, półroczna — 78 zł, rocz- na — 156 zł) przyjmują urzędy pocztowe, listonosze oraz Od- dział „Ruch”.
Tłoczono w ZGrat. Koszalin, ul. Alfreda Lampego 1A.

W-3

WADIM KOZEWNIKOW

tarcza i miecz

FRAGMENTY POWIEŚCI

Przekład Romana Auderskiego

(90)

Teraz Weiss spotykał na swej drodze ludzi profesora. O- twierał skrytkę w biegu, wręczał pakiet i jechał dalej, tylko że powoli. Nie wyjaśnione postoje mogłyby wzbudzić podejr- zenia: Weiss wiedział, że w jego wozie wmontowano przy- rząd rejestrujący na taśmie wszystkie postoje. Wiedział rów- nież czym grozi mu każda nieostrożność przy otwieraniu pa- kietów i wyciąganiu dokumentów. Wiedzieli o tym również ludzie profesora. W umówionym miejscu doganiali wóz Wei- sa i również w biegu zwracali pakiet.

Weiss nie wiedział, że w jednym z pakietów, które wrę- czył łącznikowi, żeby można było zrobić fotokopię, prze- wozili zapis rozmowy pewnego niemieckiego agenta tajnej dyplomacji z Dullesem. Chodziło o nowego wodza Niemiec. Dłles wymieniał Henryka Himmlera. Wyrzcił przy tym przypuszczenie, że Himmler, będąc już teraz drugą po Hi- tlerze osobą w Reichu, mógłby z czasem stać się pierwszą.

Ale Weiss wiedział co innego: kierownik oddziału bezpie- czeństwa gestapo obergruppenfuehrer Müller, pragnący zająć miejsce Reichsfuehrera, aresztował niedawno agenta, który wioził depesze Himmlera do Dulleasa. Treść tej depeszy Mü- ller zakomunikował Hitlerowi. Himmler jednak zdołał się ja- koś wykreść. Teraz Müller i Himmler nienawidzili się nawzajem. Müller śledził każdego agenta Schellenberga, po- nieważ właśnie Schellenberg na rozkaz Himmlera, który da- rzył go szczególnym zaufaniem, prowadził w jego imieniu tajne rozmowy z aliantami.

Nieoczekiwanie Johann otrzymał rozkaz wyjazdu do Berna w Szwajcarii. Gustaw pokazał mu fotografię i powiedział:

(c. d. n.)